

STAN POGODY

Dziś będzie naogół pochmurno i zimno, możliwy jest drobny prószynek śnieg. Temperatura najwyższa w dzień około 40 stopni, najniższa w nocy około 25 stopni. Poranne wiatry północne 15—25 mil na godzinę.

W środę będzie częściowo pochmurnie, możliwy prószynek śnieg; temperatura bez zmian.

Wschód słońca o 6:22; zachód o 4:45.

No. 257 Rok (Vol.) LVIII

347

CHICAGO, ILL., WTOREK, 1-GO LISTOPADA (NOVEMBER), 1966

Telephone BRunswick 8-8700 10c

VIET KONG ZBOMBARDOWAŁ ŚRODEK SAIGONU

Strajk w 25 Zakładach Westinghouse w 20 Stanach

Podczas Wielkiej Parady

Pociski Zabiły 8 i Zraniły Około 30 Osób

Saigon (UPI). — Terrorysty Viet Kongu, działając w łączności z komunistyczną 5-tą kolumną w stolicy Północy, zainicjowali tam dziś wielką paradę wojskową, odbywającą się z okazji obchodu trzeciej rocznicy obalenia reżymu Ngo Dinh Diema. Dzień dzisiejszy jest w Północy, wietnamskim świętem narodowym, zbliżonym w charakterze do "święta niepodległości".

Viet Kong ostrzelał z 75 mm działek samoczynnych centrum Saigona, jak również wyrzucił na nie szereg szrapneli. Kanonada była tak cenna, że mało brakowało, aby pociski trafiły w trybunę, na której siedzieli przedstawiciele rządu oraz dowódcy wojskowi południowo-wietnamskich sprzymierzonych z korpusu dyplomatycznym. W wyniku bombardowania straciło życie 8 osób, w tej liczbie porucznik marynarki wojennej US, a ponadto około 30 osób, w tym 5 Amerykanów, odniosły rany.

Jeden szrapnel trafił w kościół katolicki w odległości mniejszej od 50 jardów od miejsca gdzie siedzieli razem ambasador U.S. Henry Cabot Lodge, gen. William C. Westmoreland, gen. James V. Koo i gen. Nguyen V. Thieu.

Zdrada w Saigonie

Czynnik wojskowy doszedł do wniosku, że celność nieprzyjacielskich pocisków była następstwem odpowiednio przygotowanych przez 5-tą kolumnę w Saigonie znaków orientacyjnych. Saigon na dzisiejsze uroczystości został odwiejnie przystrojony i przybrany girlandami kwiatów, festonami itp. Między innymi ktoś postarał się o ozdobienie tras kolorowymi balonami uwiecznionymi na różnej wysokości. — Balony te wskazywały artylerzystom Viet Kongu cele. Przypuszcza się, że pociski zostały wysłane z wyspy Khan Hoi, oddalonej niecałą milę od centrum Saigona. Samoloty amerykańskie natychmiast zbombardowały wyspę i kanonada ustała.

V. Kong Omylił Się O Godzinę

Czynnik wojskowy przypuszcza, że Viet Kong otworzył ogień artyleryjski i zaczął wyrzucać pociski z miotaczami min o godzinie wcześniej niż miało to zrobić, zgodnie z terrorystycznym planem. Przyczyną tej niedokładności był fakt, że partyzanci stosują się do czasu obrotu zegara w Hanoi, wyprzedzającego o godzinę czas w Saigonie. Pierwsza salva została oddana o 7-ej rano tamtejszego czasu, a dyktando zebrał się na trybunie do piero kilka minut przed 8-mą, jeden ze szrapneli zranił wówczas śmiertelnie porucznika marynarki U.S. Drugi trafił w wietnamskiego policjanta. Trzeci uderzył w katolicką szkołę, zabijając kszędza i raniąc dalszych trzech księży. O 9-ej rano V. Kong powtórzył bombardowanie i spowodował największe spustoszenie na targu, gdzie spadło 13 szrapneli, powodując śmierć 7 osób, oraz raniąc 18 osób.

Trup Studentki Na Kampusie

Riverside, Calif. (UPI) — Na kampusie Riverside City College znaleziono zwłoki 18-letniej studentki, Cheri Jo Bates, z poderżniętym gardłem. Zwłoki leżały około 100 jardów od postawionego na parkowskim auto z książkami. Policja wdrożyła dochodzenia.

Z Dnia

—ZAWIÓDŁY SIĘ
—NA ROSJI TEŻ
—KRAJE
—KOMUNISTYCZNE

Nietylko demokracje zachodnie nie raz już sparzyły się i zawiodły na Rosji sowieckiej. Teraz zawiodły się nawet państwa sprzymierzone z Moskwą, państwa komunistyczne.

Gdy w Moskwie zebrał się w minionym tygodniu szczyt komunistyczny z udziałem szefów partii, premierów i ministrów obrony, gdy do przywódców w wschodnio-europejskich dołączyli się kubańscy i mongolscy, świat oczekiwał ważkich decyzji.

Niedyskrecje komunistyczne zapowiadały formalne potępienie Chin komunistycznych czy zgola wykluczenie ich z "obozu".

Inna wersja zapowiadała znaczne wzmocnienie pomocy dla Wietnamu, wysłanie brygady międzynarodowej "ochotników" i w związku z tym również rozgrzywkę z Pekinem w postaci proklamowania że odmowa chińska współdziałania w akcji pomocy dla Hanoi zmusza do przerzucenia transportów broni na drogę morską. Niekilku oczekiwali zrużnienia Ameryce wyzwania przez wysłanie statków z bronią.

Tymczasem przywódcy komunistyczni opuścili Moskwę i żadna z tych szumnych zapowiedzi nie spełniła się. Co się stało? Czyżby góra komunistyczna urodziła mysz?

Najbardziej prawdopodobnie wydaje się, że raz jeszcze dążenia Moskwy do potępienia Pekinu spotkały się ze sprzeciwem. Ongis Chrzeszczowski wyrzucił się planów zwolnienia konferencji dla zrużnienia kłótni na Mao i towarzyszy.

Jego następcę już do tego projektu nie powrócili. Ostatnio wszakże ten propagandysta sowieckiej w stosunku do Pekinu stał się bardzo gwałtowny i zapowiadał możliwość ostrej rozgrywki. Widocznie natrafili to na wielkie opory.

Rumuni stale przeciwni są potępieniu Pekinu. Gomulka, choć dał się pozyskać argumentom Breżniewa, jak wskazuje ostra krytyka Chin na łamach "Trybuny Ludu", boi się wszystkiego, co osłabiłoby jeszcze bardziej ruch komunistyczny.

Tak czy inaczej, do kłótni znów nie doszło.

Również jeśli chodzi o pomoc dla Hanoi, wyczuwa się niezdyscyplinowanie Moskwy i jej sojuszników.

Jawne potępienie Pekinu groziłoby całkowitym zatrzymaniem przez Chiny transportów broni sowieckiej dla północnego Wietnamu. Trzeba by wszystko wysłać drogą morską. A to zawierałoby poważne ryzyko.

Wprawdzie są kółka amerykańskie, które wyobrażają sobie że wysyłając więcej broni do Hanoi, Moskwa uzyska tam wpływy i wykorzysta je na rzecz pokoju, ale Kreml nie może liczyć iż taki naiwny optymizm zatruje w Waszyngtonie.

Jeśliby płynęły konwoje statków komunistycznych z bronią dla Hanoi, to opinia amerykańska domagałaby się od prez. Johnsona zatrzyma-

Walka Na Rzece My Tho

Saigon (UPI). — Rzecznicy patrol Marynarki Wojennej U.S. stoczyli 3-godzinny walkę z Viet Kongem na rzece My Tho, w punkcie oddalonym 47 mil na południowy zachód od Saigona. — Patrol został wsparty akcją lotniczą i w wyniku walki flota dziesięć sampanów V. Kongu została zatopiona 43 sampanów i 7 dziesięć, oraz uszkodzenie wielu innych. Do zwycięstwa przyczyniły się w dużej mierze helikoptery. Amerykanie nie ponieśli żadnych strat.

Zatonał Polawiacz Min

Na rzece Lomgu, w odległości 11 mil na południowy wschód od Saigona, udało się Viet Kongowi wysadzić w powietrze, przy pomocy miny, polawiacz min US, który poszedł na dno wraz z załogą. Załoga tego rodzaju statków składa się przeważnie z 6-ciu ludzi.

Na Środkowej Wyżynie

Jednostki z 25-ej Dywizji Piechoty US, mające za zadanie powstrzymanie inwazji nieprzyjaciela od strony Kambodży, zabiły wczoraj w ramach operacji "Paul Revere IV" ponad 80 komunistów. Na granicy Kambodży, w odległości około 240 mil na północ od Saigona działa 6 batalionów — ponad 3,600 żołnierzy północno-wietnamskiej armii regularnej. Straty siły B-52 z Guam dziś ponownie — w 3-cim kolejnym dniu — zbombardowały domniemane skupiska nieprzyjacielskie przy granicy Kambodży.

Proces Dra Samuela H. Shepparda Rozpocznie Się Lada Dzień

Wczoraj Prokurator i Obrona Dobierali Zastępców Przysięgłych. — Czy Obrona Ma Do Przedstawienia Nowe Dowody?

Cleveland, Ohio. (UPI) — Wczoraj przed sędzią Francis J. Talty prokurator i obrońca badali zastępców ławy przysięgłych, złożonej z 7 mężczyzn i 5 kobiet, powołanej do ponownego rozpatrzenia sprawy dra Samuela H. Shepparda w związku z zamordowaniem jego pierwszej 31-letniej żony, Marilyn, w dniu 4 lipca, 1954. Podczas indagacji członków ławy przysięgłych adwokat obrońcy dawał do zrozumienia, jakby posiadał nowe dowody niewinności dra Shepparda. Czy je posiada, jest kwestią?

Pierwszy Proces Był Północny

Proces odbył się w tej samej sali sądowej co przed 12-tu laty i to samo oskarżony jest dr Samuel H. Sheppard i znowu staje przed sądem, aby dowiedzieć, że jest niewinnym zabiciu swej żony, Marilyn.

nia ich tak, jak Kennedy zatrzymał statki płynące do Kuby.

W każdym razie trudno byłoby wysłać statki nowe bronie rakietowej. Ryzyko, że wpadną w ręce Ameryki byłoby zbyt wielkie.

Nic dziwnego, że Moskwa nie wie jak wybrnąć z tego dylematu. Choć nie można wykluczyć że na konferencji "na szczycie" zapadły w tej sprawie jakieś decyzje, które ujawnione będą później. Komuniści nie mogą się zdecydować, jak daleko iść na drodze pomagania Hanoi.

Sowiety Tego Nie Podały Do Wjomości

Washington, D.C. (UPI) — Dużych rozmiarów sowiecki statek przestrzenny — być może zbudowany do szpiegowania z podniebnych wysokości — eksplodował wkrótce po wystartowaniu w przestrzeń w dniu 17-go września, bieżącego roku. Statek ów rozpadł się co najmniej na 51 części.

Dowiedziano się o tym dopiero teraz z ostatniego "Raportu Sytuacji Satelitów" Krajowej Administracji Aeronautyki i Przestrzeni (NASA). Amerykańskie stacje śledcze i rakietowe stacje w orbicie stwierdziły około 15 października istnienie tylko 9 części z tego sowieckiego tajemniczego "sputnika". Najwidoczniej reszta spaliła się po zetknięciu się z atmosferą.

Breżniew Zganił Chiny

Moskwa. (UPI) — Przywódca partii komunistycznej w ZSSR, Leonid Breżniew, oświadczył dziś, że odmowa czerwonych Chin współdziałania z innymi komunistycznymi krajami w niesieniu pomocy północnemu Wietnamowi, może stać się "czynnikiem decydującym" w zakresie przyszłej pomocy dla Hanoi. Breżniew powiedział, że Pekin odrzucał wezwanie państw komunistycznych, aby przylać się do akcji przeciwdziałającej "zbrodniczej napaści" Ameryki w Wietnamie.

Szef sowieckiej partii przemawiał w stolicy Gruzji — Tbilisi.

Tylko Dwie Fabryki w Ruchu

Strajk Może Objąć 75,000 Pracowników w Całym Kraju

Pittsburgh, Pa. (UPI) — Ubiegłej nocy, gdy o godzinie 12:01 wygasł kontrakt pracy, doszło do wybuchu strajku w niemal wszystkich zakładach Westinghouse Electric Company, rozproszonych po całym kraju. Na strajk wyszli członkowie unii IBEW (International Brotherhood of Electrical Workers) w 20 zakładach Westinghouse w 20 stanach, oraz w drugiej tyle fabryk, gdzie elektrycy z tej unii są zatrudnieni.

W ruchu pozostają zaledwie dwie fabryki zaangażowane w produkcję obronnej. Mianowicie fabryka Westinghouse w Baltimore, Md., wyrabiająca części radarowe i fabryka w Sunnydale, Calif., gdzie jest wyrabiany ekwipunek napędowy dla okrętów wojennych. Pod presją rozjemców federalnych rokowania w obu zakładach mają być kontynuowane do 12-go listopada.

Westinghouse Doszła Do Zgody z Drugimi Uniami

Kompania Westinghouse zatrudnia w 30 stanach 75,000 członków IBEW, z którymi nie może dojść do zgody na warunki nowego kontraktu. Kompania już zawarła umowy z trzema głównymi uniami w swych fabrykach, reprezentującymi 61,400 pracowników, należących do UEW (United Electrical Workers), do IUW (International Union of Electrical Workers) i FWISU (Federation of Westinghouse Independent Salaried Union).

Prez. LBJ Na Froncie Koreańskim

Seoul. (UPI) — Prezydent Johnson dokonał dziś inspekcji wojsk amerykańskich zajmujących ufortyfikowane stanowiska broniące południowej Korei przed komunistyczną napaścią od północy. Na ufortyfikowanym obszarze znajdują się obecnie około 51,000 amerykańskich żołnierzy gotowych w każdej chwili stawić czoło agresji. Zwiędając te pozycje Prezydent Johnson znalazł się oddalony od Pekinu — około 600 mil z kosmosu swej podróży po 7 krajach azjatyckich było to największe "zbliżenie" Prezydenta U.S. do stolicy komunistycznych Chin.

Prezydent Johnson jutro zakończy swą 17-dniową podróż po krajach Dalekiego Wschodu i odleci via Anchorage na Alasce do Waszyngtonu.

Produkcja Dwu Nowych Broni

Washington, D.C. (UPI) — Lotnictwo zamówiło dwie nowe bronie. Jedną ma być krótkodystansowy pocisk z przybicia atomowa, a drugą broń dla myśliwców dziesiętych. Oba "programy" mają kosztować co najmniej 700 milionów dolarów. Jedno zamówienie, na wykonać Boeing Company, w Seattle, Wash., a drugie Ling-Temco-Vought Aero Space Corp. w Dallas, Tex.

Żółty Smok Komunistyczny Ma Znow Narodzić Na Oku, Lecz w Kierunku Pokoju Nie Zrobił Jednego Kroku!



Cenzor Dworakowski Poleca Toga Prez. Alliance College Na Wzór Krakowski

Rada Szkolna ZNP Uchwaliła, By Toga Prezydenta Kolegium Związkowego Była Przyjęta Wedle Wzoru Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. — Wmurowanie Tablicy Pamiątkowej w Ścianę "Science Building".

W piątek 28 października Rada Szkolna ZNP, zebrana na swym regularnym posiedzeniu w Cambridge Springs, Pa. uchwaliła jednogłośnie aby wprowadzić w życie polecenie Cenzora ZNP Władysława Dworakowskiego, który przedłożył Radzie Szkolnej następującą rezolucję:

RESOLUTION

"The Board of Trustees of Alliance College assembled at its regular meeting in Cambridge Springs, Pennsylvania on October 28 and 29, 1966, deemed it proper, appropriate and desirable, in this Millennium year commemorating Poland's embracing Christianity, to take cognizance of the historical links joining Poland with the United States. Since the great universities of Poland have made significant contributions to western civilization through the scientific, cultural and artistic achievements of their graduates, and because of the fact that a number of the founders and professors of Alliance College have been privileged to attend and graduate from these fine Polish universities, the Board of Trustees of Alliance College in their desire to commemorate and perpetuate the spiritual and cultural ties existing between the universities of Poland and Alliance College do hereby

"RESOLVE that the official academic attire of the President of Alliance College be designed and modeled after the style of that of the Rector of the Jagiellonian University of Krakow, Poland, and incorporating in its design the year 1912, when Alliance College was founded. Said attire is to be worn by the President of Alliance College at all official functions of the College as a sign of respect for, and a part of, the historical past and as a symbol of academic excellence which the College is rapidly attaining."

Naturalnie rezolucja ta została uchwalona jednogłośnie.

Cenzor Wł. Dworakowski, prezes Karol Rozmarek, dr. William C. Dudek, dr. William A. Kotwas, Edward F. Sitnik, Stanisław Sarnak, skarbnik Rady Szkolnej, Stanisław J. Bors, sekretarz Rady Szkolnej, sędzia Tadeusz Alesko i dr. Franciszek J. Draus.

Nadto byli obecni na posiedzeniu: J. Bronars, audytor Rady Szkolnej, dr. H. Parciński, prezydent Alliance College, wiceprezydent Antoni Czeleń, dyrektor ZNP Michał Holodnik, sekretarz krajowy ZNP Adolf Pachucki, dyrektorka ZNP Irena Wallace, Karol Piatkiewicz, red. Pism Związkowych, pani Wanda Rozmarek i dr. Dudek z Philadelphii, sekr. Grupy 2774 ZNP, i Emil Kolasa, zarządca Wydawnictw ZNP.

Prezes Rozmarek wręczył cenzorowi Wł. Dworakowskiemu czapkę, jakie otrzymał na rozbudowę Kolegium ZNP od braci związkowej, poczem obzerne sprawozdanie finansowe ze stanu kasy ZNP złożył kontroler ZNP i kontroler Kolegium Józef Bronars.

Wmurowanie Tablicy

Poczem wszyscy członkowie Rady Szkolnej z cenzorem Dworakowskim i prezesem Karolem Rozmarkiem na czele udali się do Gmachu Wiedzy, ukończono niedawno temu i oddano już szkole do częściowego użytku, a to dla wmurowania tablicy pamiątkowej "corner stone" do węgla gmachu. Do międzianej skrzynki złożono numer Dziennika Związkowego i Zgody, drobne monety pamiątkowe i listę członków Rady Szkolnej. W uroczystości wzięli udział architekci, którzy projektowali ten piękny gmach jak i przedstawiciele fakultetu, którzy potem oprowadzali Radę Szkolną po salach naukowych gmachu.

Rezydencja Prezydenta

Dłuższy czas naradzała się Rada Szkolna nad projektem architektów wybudowaną rezydencją dla prezydenta Kolegium dr. Parcińskiego. Jak wiadomo, najbliżsi doradcy prezydenta Alliance College zaofiarowali się pokryć koszty budowy do wysokości \$50 tysięcy, a chodziło o zakupno dwóch lot, potrzebnych pod budowlę.

Aresztowanie Sierżanta Jako Szpiega

Był w Kontakcie z Ambasadą ZSSR

Los Angeles, Calif. (UPI) — Sierżant sztabowy lotnictwa wojskowego, 23-letni Herbert William Boeckenhaupt, który miał dostęp do tajnych informacji komunikacyjnych Pentagonu w Waszyngtonie, został zatrzymany w więzieniu pod zarzutem dopuszczenia się konspiracji szpiegowskiej z dyplomata sowieckim.

Agenci FBI, którzy aresztowali urodzonego w Niemczech Boeckenhaupta w poniedziałek po południu, określili ten wypadek "ciężkim" szpiegostwem.

Od Czerwca 1965

Wysmukły, milczący Boeckenhaupt został postawiony przed komisariatem federalnym Russella A. Hermann. Sędzia federalny Jesse W. Curtis wyznaczył później dla niego kaucję w wysokości 50,000 dolarów do rozprawy.

W Waszyngtonie powiedział, iż dyplomata sowiecki 45-letni Aleksiej R. Malinin, asystent radcy handlowego, znajdujący się w Waszyngtonie od grudnia 1963 roku, otrzymał nakaz opuszczenia Stanów Zjednoczonych. Malinin nawiązał kontakt z Boeckenhauptem w Arlington, Va., w czerwcu 1965, kiedy Boeckenhaupt miał przydział w Pentagonie.

'Missa Abstracta'

Warszawa. (P) — W Krągevac (Jugosławia) odbyło się prawykonywanie utworu polskiego kompozytora Zbigniewa Penherskiego p.t. "Missa Abstracta" do poetyckich tekstów Tadeusza Różewicza. Zbigniew Penherski dedykował swój utwór jugosłowiańskiemu miastu, gdzie hitlerowcy rozstrzelali w 1941 roku 7,5 tysiąca osób. Swoją kantatą kompozytor pragnie oddać hołd pamięci wszystkich ofiar hitlerowskich.

Polish Alliance Daily - P.N.A. Youth and Sports Section

Cordsmen Gain On Stozek's In Council 39 Bowling Loop

STANDINGS	W.	L.
Stozek Milk Service	16	8
Cordsmen Inn	15	9
Kozera Funeral Home	14	10
KR's	14	10
Maluta's Liquors	13	11
Jim Miller Pontiac	13	11
Brothers Two	13	11
Navrot Paints	12 1/2	11 1/2
Loomis Savings	12	12
Kozeminski Bros.	11	13
Chico Service	11	13
Kopeck Hardware	11	13
Al's Pals	11	13
Kwak Furniture	8	16
Johnny Patka	5	19

Jim Miller Pontiac won 3 games from Navrot Paints while shooting the high series of the night, a 3028. A. Stanczyk led the attack with his 603 series.

Bruce Tomasz led Kozera Funeral Home team to a one game win over Cordsmen Inn with his 876 series, which also helped for 2nd high game series of 3014. Kozera Funeral Home team also shot the high game of the night of 1106. Wally Trzeciak led Cordsmen Inn with a 575.

Maluta's Liquors won 3 games from Loomis Savings, which led the team to 2nd high game of 1105 and series of 2985. Bob and Ray Schult led the attack with 588 and 578.

KOZERA F.H.: S. Spirala 489, F. Kozera 516, D. Dorsch 561, T. Pawlikowski 544, B. Tomasz 674.

CORDSMEN INN: W. Trzeciak 575, E. Prokes 565, E. Krupa 530, M. Krasik 511, S. Trzeciak 503.

JOHNNY PATKA: M. Stee 440.

Four Teams Roll Clean Sweeps In Council 41 Race

STANDINGS	W.	L.
Mazewski Boosters	19	5
F. & T. Restaurant	14	10
Dr. Kutza	13 1/2	10 1/2
O'Malley-McKay	13	11
Erickson Boosters	11 1/2	12 1/2
Northwest Lions	11	13
Cragin Bowl	11	13
Tom and Peter	10	14
Garden Walk	8	16
TNT Tap	8	16

Joe Priorie chalked up a lofty 627 series to help turn back Garden Walk 3 to 0.

Haack Antolowski fired a 626 series last Tuesday night at Cragin Bowl to help upset O'Malley and McKay squad.

Mazewski Boosters, with Bob Seiger smashing the maples for a 3rd series anchored his team to a 3-0 win over Tom and Peter's Tap in three games.

A well balanced F. and T. Restaurant team spurted to edge Cragin Bowl three times.

Northwest Lions was upset twice by the TNT Tap.

GARDEN WALK: A. Mattheussen 294, W. Karpinski 447, T. Smokowski 469, T. Glowania 446, S. Raciak 473.

Edwin P. Fifielski Win 3 In The Sociable League

STANDINGS	W.	L.
R.B. Clothes	17	7
Top Value Liquors	14	9 1/2
Spekman Flowers	13 1/2	10 1/2
Edwin P. Fifielski	13	10
Giovannelli's Pro-Shop	12	12
Baran Funeral Home	10 1/2	13 1/2
Nardo's Restaurant	9 1/2	14 1/2
S. & S. Heating	7	17

On Tuesday, Oct. 25th at Jefferson Park Lanes, the Fifielski quartet, bounced back with a clean sweep over S. & S. Heating. The triple win boosted them into 4th place. Carl Michalick had a 553 series for the winners.

Top Value Liquors overpowered Baran Funeral Home for two games, and gained a tie in the 3rd game to keep pace with the league leaders. Chris Bliss of Top Value blitzed the pins for a 209 game to help in the wins.

Spekman Flowers downed Giovannelli's Pro-Shop for 2 games. Rita Jablonski of the florist team found the range for a 213 game.

Our gal, Sal Swedo, can't shake that "flu bug", but her teammates are rallying to the cause and keep adding in the win column.

The battle of relations was fought on lanes 7 and 8. Wife Sylvia Swedo bluffed her spouse Lou and contributed a 189 game to help Nardo's team win one game. Of course R.B. Clothes had to win the re-

TV CAMEOS: Chill Wills The Role Is Made to Order for Him

By ED MISURELL

HE COMES on big. Like his home state. We're talking about Chill Wills and Texas. Gravel-voiced Chill — all 225 pounds of him covering a 6-foot-2 frame—boomed into town, New York that is, the other day to do a little promoting. No, a lot of promoting.

He was selling Wills—a veteran of some 55 years in show business—and his new series, *The Rounders*, which debuted recently on the ABC-TV network.

"I can sell things if I believe in them," he stated, "like this show I'm in now. I swore I'd never get wrapped up in one of these whirling gigs, but these ABC cats are really hopped up about the show and it could be a good 'un."



Handsome Pat Wayne looks quizzically at Chill Wills, his convincing boss in ABC's new comedy western, *The Rounders*.

"THIS is a contemporary western comedy. It's about this old cat who owns the J.L. Ranch and a good bit of West Texas and has these two young cowboys in virtual serfdom. I play Jim Ed Love, friend of the people with a heart of gold packed with larceny. I'm no do-gooder. Playing the happy-go-lucky cowhands that I keep in lock are a couple of young comers. Pat Wayne is one of 'em. He's Duke Wayne's boy. The other's Ron Hayes, who is really going to be something when he gets some yard goods on TV on him."

According to Wills, he handles most of the prologue (that's his word for dialogue). "I don't stay with the scripts," he says, "but put in a lot of my own jollyroll (ad-libs) and they don't mind as long as it comes out funny."

THE SERIES, which will run for 39 half-hour segments, is based upon the MGM film of the same name which was released in 1965. The movie starred Wills, Henry Fonda and Glenn Ford.

"We started work on the series in June," said Wills, "and we've finished 17 of 'em already. We've been working pretty long hours—one day ran from 7:30 a.m. to 11:20 p.m.—but when we start shooting on the 22 remaining shows we hope to keep an 8 a.m. to 6 p.m. schedule."

"The story is Texas right now," he continued, "with all its braggado and garrulousness. I know it like the back of my hand since I was born there. I own property there and was

down looking at it recently and I felt as though actually I never left."

The 65-year-old performer, who was born in Seagoville, actually left his home state when he was 15. Six years before that was when he decided there was money in singing. As a "falsetto tenor" he warbled in church choirs and earned \$5 per engagement at local functions.

Eventually Wills wound up in Chicago, where he landed a job as a straight man in burlesque. "By that time," he recalled, "I was singing bass. I organized a quartet with the show's tenor and two comics. Our singing became one of the specialties of the show."

SOME years later Wills went into vaudeville and earned as much as \$800 a week as an M.C. When vaudeville began to fade rapidly he began working in supper clubs. While at the Trocadero in Hollywood he was spotted by a studio executive and given a role in the 1938 western, *Boom Town*, which starred Spencer Tracy and Clark Gable.

"That was pretty fast company for a country boy," recalled Wills with a broad smile. "Since then I've made such a flock of those red underwear westerns that I lost count."

Among them have been such films as *The Yearling*, *Timberlake*, *Gun*, *The Sundowners*, *The Alamo* and *The Wheelers Dealers*. He also was heard as the voice of Francis, the talking mule, in seven movies.

MARRIED to Betty Chapple, a former dancer, since 1928, Wills is the father of two children, Will 24, and Jill, 27.

Along with not remembering how many movies he's made, Wills says he has not seen any of them. Nor does he watch himself on TV. "I always send the foreman to watch me act and report back to me," he concluded. "The foreman's my wife and she's no stage door mama. But she keeps me on the right foot."

At this writing, no report had been received from the "foreman" yet. We'll just have to wait for the ratings to come in.

Three Way Tie In SW Businessmen's League

STANDINGS	W.	L.
Boston Pizza	14	10
S. & S. Tile	14	10
S. & S. Lounge	14	10
McKittick-Nureberg	13	11
Green Acres Banquet Hall	13	11
A. Stan's Tap	12	12
Riecke's Bail	12	12
Vern & Anne's Tap	11	13
Kosciuszko Hall	11	13
Miami Bowl Pro Shop	10	14
Clark Equipment	10	14
Emil Denemark Cadillac	10	14

S. & S. Tile by virtue of three wins from Miami Bowl climbed into a first place tie.

S. & S. Lounge won the odd game from McKittick-Nureberg to drop them one game behind the leaders. Kosciuszko Hall whitewashed Stan's Tap to knock them out of the top spot. Frank Zeman rolled a 256, and Boston Pizza.

BOSTON PIZZA: Dr. S. Lausen 537, S. Umporowicz 553, R. Raynor 519, J. Cegielski 555, S. Wontroba 578.

VERN & ANNE'S TAP: A. Kustwin 459, E. Jarmus 459, R. Waliczek 465, E. Andrasi 511, S. Owczarek 457.

MIAMI BOWL PRO SHOP: L. Waliczek 435, D. DiGirolamo 456, A. Materko 519, C. Rieckmann 507, G. Konow 454.

S. & S. TILE: R. Parsh 575, T. Haley 535, R. Bray 384, J. Calderaro 540, R. Maids 479.

RIECKE'S BAIT: S. Korash 512, C. Ulman 526, D. Cellini 382, T. Kash 529, H. Persak 480.

EMIL DENEMARK CADILLAC: B. Trekey 469, J. Bedore 421, P. Cyr 514, C. Herde 435, B. Dunford 509.

CLARK EQUIPMENT: F. Wessel 492, R. Ferguson 314, C. Baker 443, J. Grebeck 540, J. Prarat 418.

GREEN ACRES: F. Zeman 602, S. Zabawa 503, M. Ostrowski 537, J. Ludwikowski 515, R. Teska 510.

Now You Know

The American bird known as the Baltimore Oriole was so designated by the Swedish naturalist Linnaeus in 1766.

The University of Mississippi adopted the official nickname of The Rebels in 1936.

A total of 57 thoroughbred horses each earned more than \$100,000 in 1965.

The 1970 British Empire and Commonwealth games will be held in Edinburgh, Scotland.

One of golf's earliest rules required teeing the ball a club's length from the hole.

A player is allowed up to five minutes to look for a lost golf ball.

Quick Evans won the 1916 U.S. Amateur golf tournament with a 72-hole score of 288, a mark that stood for 20 years.

Johnny Sellers is unusually tall for a jockey — 5 foot, 6.

The University of Arkansas is the only non-Texas member of the Southwest Conference.

Halfback Don Perkins has been the leading rusher for the Dallas Cowboys for the past five seasons.

Ski and Winter Sports Show at McCormick Place, Nov. 10-13

The International Ski & Winter Sports Show opens at McCormick Place November 10-13 with a spectacular array of winter sports events, an ice show, live indoor skiing, equipment and travel displays to delight entire families and winter sports enthusiasts.

More than 165 ski displays and exhibits will be on view at McCormick Place, including every variety of ski from the Alps to the Andes. A new plastic, space-age ski boot will also be unveiled at the Show along with next season's fashions, to be seen on slopes all over Europe and America.

A collection of all the most humorous and unforgettable sequences ever shot by award-winning ski photographer Dick Barrymore titled "The Cold Rush" will be screened in the Show's "Nickelodeon" theatre.

Introductory through Advanced "Round Tables" and demonstrations will be held throughout the run of the Show, with special information on the selection, care and utilization of all forms of skiwear and equipment.

Highlight of the Show is the gigantic "SKI-O-TRON", world's largest indoor moving mountain, upon which will be held competitions and demonstrations by some of the world's most famous skiers and crack Ski Demonstration Teams from all over America.

International ski champion Stein Eriksen from Norway and Adrien Duval from France will perform on "SKI-O-TRON", in addition to Art and Linde Furrer of Switzerland, considered to be the World's

finest ski acrobat and he the "funniest man on skis."

An exciting ice skating exhibition, set to music and performed by award-winning soloists and figure-skating pairs, will delight the youngsters, and a good many oldsters who attend Mid-America's largest winter sports exposition. It is sponsored by the U. S. Figure Skating Association.

For those who like the atmosphere of skiing as much, or even more, than the actual sport itself, there will be a "Swinging Ski Saloon" complete with great food, great beer, after-hours fashions and the world famous "Mustache Stompers" from "Your Father's Mustache."

Skiers who seek the "in" places to ski this year will find exhibits and information from every major ski area located throughout the Show, in addition to programs from all the major transportation — from rent-a-car companies, to bus, rail, and air service.

A major automobile manufacturer will exhibit the many ways an automobile can be utilized from packing, camping, and transporting — in conjunction with America's fastest growing participation sport — skiing.

General admission tickets are priced at \$2.00 for adults, and 50¢ for children. Ski clubs, sports groups and associations, and schools can avail themselves of the Show's Group Rate Program. Additional information on the International Ski & Winter Sports Show is available from Global Ski Attractions, Inc., 342 Madison Avenue, New York, N. Y. 10017.

How To Cut Your Travel Costs

For the past five years, one family has been taking winter vacations in Hawaii, California, Arizona, Florida and the Caribbean. Even though they arrive at the "height" of the winter season, they pay off-season rates.

They know that for the 20 days right after the first of the year, off-season rates prevail at most of the popular winter resorts.

This is just one of the many bargains available from the wide array of travel services offered to the public today. Seasoned travelers know how to take advantage of such money-saving ideas while still enjoying a "first class" vacation. Here are some of the things they look for.

Time-saving is a prime consideration when knowledgeable travelers plan a trip. Consider this fact: it costs as much for food and lodging on the road as it does at your destination. The big difference, of course, is that while en route you don't have the vacation setting.

Thus, experienced travelers avoid spending time and money en route. They jet to their vacation site. A few hours after leaving home they're relaxing at their resort area. When a car is needed for touring the countryside, they "fly-drive," gives them a private car on the scene.

Another approach when motor touring is an important part of the trip is to rent the car first, drop it off later and fly home. This method can also add days of vacation at the scene which would otherwise be spent in re-tracing routes the vacationer had already toured.

Using a rental car for a one-way leg of the trip can also provide significant savings. Hertz Rent a Car reports that in the early spring, for instance, when the season is ending in Florida, a number of cars on hand there must be ferried to other points in the country. If a traveler can return one of these cars, he can usually get the use of it at greatly reduced rates.

Similarly, in Europe, Hertz cars which have been driven into one country and dropped off there by the original renter, must be returned to the country of origin. Travelers can obtain a generous time and mileage allowance by returning that car.

Significant savings can also be realized by traveling in groups. While large organizations charter transportation costs by chartering a plane or bus, smaller, less formal groups can also save money.

Three couples who meet on board ship, for example, can pool a rental car for a full month of leisurely touring. The per-person cost is lower than individual fares for the same amount of travel by any other mode. They also have the added advantage of being able to select their own routes and of being completely free of the restrictions of a timetable.

One other plus factor — they reserve the car in advance through the ship's purser. It awaits them at pier side when they dock. Luggage transfer is easy and convenient and they're

on their way within minutes of clearing customs.

This points up another time and money-saving idea. The seasoned traveler relies heavily on advance reservations. He doesn't lose time for swimming or playing golf or sightseeing.

There's an advantage to this in addition to the time it saves. A leading hotel chain, for example, guarantees that if the type of hotel room you reserved in advance is not available when you arrive, you get a better one at the price you would have paid for the accommodation you reserved.

Another travel-satisfaction assurance, unique in the car rental field, is Hertz' "Certified Service" program. The company pledges its customers the highest standards in equipment, maintenance, cleanliness of cars and reservations reliability. It backs up this pledge with \$50 in car rental credits if the customer is not satisfied.

Among the many thrifty practices followed by veteran travelers are a variety of small hints which together can make for significant savings in the travel budget.

For example, if you plan to take a lot of snapshots, buy your film at home and get the bulk quantity discount. You save money but, more important, you save time needed to search out a camera shop in some faraway locale.

Another time-means-money tip concerns visas and permits you may need when traveling in other countries. In most cases these can be obtained, before you leave the U. S., from the local consulate of the country involved. It you wait until you get overseas, you may run into expensive delays in getting the same papers.

Travelers frequently buy souvenir-type gifts by the dozen as mementoes to distribute back home. Government-operated museums and galleries in foreign countries often sell attractive souvenir items at prices well below those charged at private shops.

When traveling by plane, excessive luggage can become an expensive item. Some travelers send heavy items ahead by freight. Gifts or other purchases made at the destination can also be shipped home separately. You'll find it more convenient and less expensive.

Hand luggage below a certain size isn't counted against your weight allowance on an airplane. By carrying such items aboard the plane you can save extra charges.

Airlines require that cats and dogs be kept in carriers and travel in the baggage compartment. However, at least one traveler has gotten around this requirement. An elderly lady appeared at the check-in counter of an airline to board her plane. She carried a very small poodle in her arms.

"Is that a seeing-eye dog?" the clerk asked.

"Yes, it is," the woman replied with a straight face.

"Then it may accompany you on board the plane," he said.

With the services available in today's jet age, even a dog can travel first class... economically.

Z BOCZNEJ TRYBUNY SPORTOWEJ

Pisze ZYGMUNT P. BOBIN

W OSTATNI piątek zakończyły się w Berlinie mistrzostwa świata z szanglontów. Tytuł mistrza w wadze ciężkiej obronił reprezentant Rosji — Zabatynski, uzyskując bardzo dobry wynik — 567,5 kg. Srebrny medal niespodziewanie wywalczył młody Amerykanin polskiego pochodzenia — Bednarski — 557,5 kg, a trzecie miejsce zajął drugi zawodnik Rosji — Batiszczew — 520 kg.

Polscy ciężarowcy nie zdołali obronić tytułu mistrza świata. Przypadł na Rosję — 39 pkt. Polak ułokowała się na drugim miejscu — 29 pkt. W dalszych walkach srebrne medale dla Polki zdobyli w wadze lekkiej Zieliński, w średniej — Baszanowski. W wadze lekkośredniej brązowy medal zdobył Gołab. Sensacją turnieju było dopiero piąte miejsce Ozimka w wadze półciężkiej.

W OSTATNIM dniu padł 7-my w tych mistrzostwach rekord świata. Ustanowił go Zabatynski, podracując sztangę z ciężarem 218 kg, a więc o 0,5 kg lepiej, od własnego rekordu.

Funkcja drużynowa mistrzostwa świata:

- 1) Rosja - - - - - 39 pkt
- 2) Polska - - - - - 29 pkt
- 3) Węgry - - - - - 24 pkt

PO OSTATNICH mistrzostwach w warszawskiej Hali Gwardii odbył się w ostatnią środę międzynarodowy mecz w podnoszeniu ciężarów. Polska, podczas którego startowali poza konkursem zawodnicy Japonii. Mecz zakończył się zwycięstwem Polski 4:3. Największą niespodzianką spotkania była porażka wicemistrza świata w wadze lekkiej — M. Zielińskiego z reprezentantem Iranu, Jelairem.

ZWYCIĘSTWO nie przyszło polskiemu reprezentantowi łatwo. Już przed meczem Polska prowadziła 2:0, bowiem Francuz nie wystawił zawodników w wadze półciężkiej i półciężkiej. Została dwa punkty dla Polski zdobyli: Baszanowski i Gołab.

A OTO poszczególne wyniki. Waga kogucia — 1. Nassiri, Iran; 2. Smalczer, Polska; poza konkursem Nasel, Iran. Waga półciężka — 1. Trebicki, Polska; Noda, Japonia. Waga lekka — 1. Jelaire, Iran; 2. Zieliński, Polska; Miyake II, Japonia. Waga średnia — 1. Baszanowski, Polska; 2. Teherani, Iran; Poardjaem, Iran; Hattia, Japonia.

Waga półciężka — Kopecewski, Polska; Mwa, Japonia; Ichikawa, Japonia. Waga lekkośrednia — 1. Gołab, Polska; 2. Estaki, Iran. Waga ciężka — 1. Boromound, Iran; 2. Piątek, Polska.

W POLSCE bawił znany zespół piłkarski pierwszej ligi francuskiej Stade Reims, w którym występuje znany piłkarz polskiego pochodzenia Kopaszewski. Drużyna francuska w Warszawie uzyskała wynik remisowy 2:2 z polską Kadra Olimpijską. W Sonowcu Francuzi donieśli ciężkiej porażki, przegrywając z Zagłębiem 1:5.

W STAMBULE na międzynarodowych mistrzostwach lekkoatletycznych Turcji, Władysław Komar zajął pierwsze miejsce w pchnięciu kulą — 18,14 m. Bięga na 100 m wygrał Maniak — 10,5 sek., a Basinski był drugim w biegu na 200 m — 21,9 sek. Zwycięzca tego biegu, zawodnik Niemiec Wschodnich, Roderferd, uzyskał ten sam czas.

JAK JUŻ pokrótce donosiłmy, piłkarze Górnik, Zabrze awansowali do II rundy Klubowego Pucharu Europy. W trzecim decydującym meczu, jaki odbył się dnia 26go października, na neutralnym boisku IMTK w Budapeszcie, pokonali mistrza Niemiec Wschodnich Vorwaerts, Berlin 3:1. Bramki zdobyli: Lubanski 1, 5 i 35 min. oraz Pol w 22 min., dla Niemców — Kalinke w 75 min. Mecz oglądało ponad 10 tysięcy widzów.

DRUŻYNY wystąpiły w składach następujących: Górnik — Gomola, Gwozdek, Ostizio, Kuchta, Kowalski, Szoltyssik, Olek, Wilczek, Lubanski, Pol, Letner. Vorwaerts — Zlikowski, Fraessdorf, Kalinke, Unger, Krampe, Wrucek, Koerner, Nachtigal, Noeldner, Piepntung, i Grossheim.

MECZ rozegrano wprost w idealnych warunkach. Zwycięstwo Górnik jest w pełni zasłużone. Polacy byli zespołem, grającym skutecznie, bardziej nowoczesnie. Najlepsi byli w drużynie mistrza Polski: wszedłszy Szoltyssik oraz lewoskrzydłowy Letner. Z ich wypracowania padły wszystkie bramki. Silnym punktem był tym razem bramkarz Gomola, chociaż na popełnił jeden błąd, kosztujący zespół utratę bramki.

PRZYPUSZCZALNE terminy drugiej rundy PKME. Budyżyn proponuje: 18go listopada w Sofii i 14go grudnia, w Zabrzu. Górnik z kolei wysuwa propozycję spotkań w dniach 18go i 23go listopada. Pewna jest jedna data — 16go listopada. Ostateczna decyzja musi zapasć w tym tygodniu.

TECH-TOONS

LET'S YOU AND ME CUT UP!

WHEN MOVING ANY DISTANCE, TURN THE CHAIN SAW OFF!

MOVE BACK WHEN TREE STARTS TO FALL! IT MAY KICK!

WHEN CUTTING TREES, BE SURE PEOPLE AREN'T NEAR

Secret Agent X9

PATIENCE, TOMMY, BABY! BUSINESS FIRST!

BUT... DUKE!

By Bob Lewis

SURE, PAL - YOU DID A GOOD JOB

LET'S HAVE IT, KRAGER!

Remember: only you can PREVENT FOREST FIRES!

Remember: only you can PREVENT FOREST FIRES!

Głosy Czytelników

"Szkodliwe Różniczkowanie"

Pod powyższym tytułem w rubryce "Głosy Czytelników" ukazał się artykuł w Dz. Zw. Dr. Karola Rypy, b. konsula gen. R.P. W odpowiedzi na ten artykuł już zamieścił go p. L. C. Poprawski w Dz. Zw. dnia 17 października br., którego artykuł ten musiał tak urazić, jak i mnie.

Ponieważ artykuł odnosi się tak do dawno w tym kraju osiadłej Polonii, jak i do nowej imigracji, więc jako jeden z tych dawno tu osiadłych, pozwolę sobie na kilka uwag na ten temat; choć obawiam się, iż jest to może temat za zbyt delikatny i czuły, aby go szerzej rozwijać.

Chodzi tu o to "różniczkowanie" wśród Polonii, jak głosił chodzący, to wytykanie innym "ich" mniejsze lub żadne wykształcenie, niepoprawna mowa polska, "ich" niski poziom intelektualny.

Jeśli to prawda, że tak mówią, to jest to objaw niezdrowy, nieszczerzy, przykry i choć tylko pomniejszenia "ich" wartość społeczną. Dowodzi to także, że sami ci krytycy potrzebują się jeszcze długo uczyć, aby zrozumieć w jakich warunkach dawna emigracja z końcem ubiegłego i na początku bieżącego wieku się znajdowała w chwili opuszczania Polski.

Nie było to zresztą ich winą osobista, że nie posiadali wykształcenia, albo szkoły żadnej w ogóle, tak jak nie jest osobistą zasługą tych, którzy je posiadają dziś. Poziom intelektualny polskiej imigracji na początku bieżącego wieku w kraju, pomimo tego, nie był niższy od innych grup etnicznych w owym czasie tu przybyłych.

Natomiast dorobek społeczny polskiej grupy z biegiem lat był raczej wyższy od innych grup. Jeszcze dziś np. Włosi rozmawiając między sobą o wpływach i znaczeniu na bieg życia na terenie tutejszym, często polską grupę narodową za przykład sobie stawiają, tak jak my Żydów...

Choć dawna imigracja jako całość nie posiadała tego wykształcenia co imigracja nowa, przybyła już po ostatniej wojnie światowej, to jednak potrafiła zbudować i stworzyć środowisko, w którym wychowała między innymi: handlowców, nauczycieli, lekarzy, pielegniarek, adwokatów, sędziów, aldermanów, wyższych oficerów armii St. Zj., kongresmanów, gubernatorów, senatorów, ambasadorów, a nawet kandydata na wiceprezydenta St. Zj.

Szkoda tylko, że mimo wielkich przemian na świecie, ogólnego postępu, powszechnego nauczania w szkołach, segregacja stanu polskiego pozostała nadal... że "różniczkowanie" stanu z jakiego kto pochodzi, oraz podział na "oni" i "my" zdołał przetrwać się w całej pełni na pamięć Starej Emigracji. Szczególnie tylko, że Stara Imigracja jest tak stara!.. Bo nie można tego przypisać przecież, że jest to chowu Starej Imigracji. Jest to niestety produkt dawnej i głęboko zakorzenionej w tradycji polskim zwyczajem, jeszcze i dziś bujnie kwitnącym! Zarzut jakoby dawna Polonia nieprzejawnie odnosiła się względem Nowej Imigracji, niej jest akuratnym, bo jakże byłoby w tym powód lub cel?

We wszystkich organizacjach, większych lub mniejszych są drzwi otwarte i każdy nowo przybyły jest mile widziany, jeśli ma choć w sobie jakiś ślad polskości. Śpiewaczo polskie, tak niegdyś świetnie prosperujące, a teraz od czasu wojny światowej tylko wegetuje, bo starszy śpiewacy odchodzą, a nie ma komu ich miejsca zająć, a jest przypuszczenie, że w Nowej Imigracji jest dobry materiał na zastąpienie odeszłych. Ze z Nowej Imigracji nikogo nie wysunięto jako kandydatów na różne urzędy w organizacjach na sejmach takich, jak:

Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie Rzymsko Katolickie, Związek Polek itp. To jeszcze nie znaczy, że Stara Polonia ma serca zamknięte względem Nowej Imigracji.

Bo kto miał kogo stawiać i dlaczego? Aby dostać się na jakiś urząd w organizacjach, trzeba do nich wstąpić, trzeba na równi z nimi pracować i zrobić sobie na dany urząd, trzeba dać się poznać i swą pracą zdobyć ogólne zaufanie członków. Bo urzędu nie można dać nikomu w prezencie. Bo będzie to "różniczkowanie". Będzie to przywilej. Będzie to dyskryminacja wobec Starej Imigracji. A zatem będzie to również w kolizji z etyką obowiązującą ludzi na wyższym szczeblu drabiny społecznej. Bo być zdolnym, być obywatelom i znać język tutejszy, to jeszcze nie wszystko...

Dawni założyciele wszystkich organizacji też musieli być ludźmi zdolni, jeśli rozpoczęli czyn swoich poprzedników dalej budowali.

I podobowali: dawno polskie dla organizacji, założyli pisma codzienne i tygodniowe, założyli i rozbudowali Kolegium Związkowe; i jeszcze dziś Stara Imigracja musi mieć ludzi zdolnych, jeśli to wszystko w należyty porządku umia utrzymać i nadal prowadzić. Tak musieli być zdolni, choć się na nich dziś za to przez ramię palczy!

Ale jeśli jest prawda, że historia się powtarza, to dzisiejsza Nowa stanie się kiedyś też Stara Imigracją i spotka się z nowym pokoleniem i z nowymi zarzutami...

W. A. Janowski.

Wandale Grasowali w Ogródku Zoologicznym

W ogródku zoologicznym Sand Ridge Nature Center w Thornton grasowali wandalami, którzy drapali rysia amerykańskiego (bobcat) w jego klatkę, zabili lubielca dzieci szkolnych świstaka amerykańskiego (woodchuck) skradli z klatek lisa i białą sowa. Pióra z sowy leżały rozrzucone po całej klatce i w przedślonku.

Łoż przy drzewkach od klatki z rysiem dorozczy znaleźli plamy od krwi. Nie wiadomo, czy była to krew z jakiegoś zwierzęcia zaatakowanego przez rysia, czy też krew kłopotliwych wandalów. Rys odznacza się ostrymi kłami i długimi pazurami, które mogą poważnie zranić napastnika.

Zoologiczny ten ogród rozciąga się na obszarze 245 aków, na terenie Forest Preserve, w miasteczku Thornton.

Życzenia Na Święta Bożego Narodzenia Do Polski

Do Świąt Bożego Narodzenia pozostało nam równo dwa miesiące. Jednak już dzisiaj myślimy o tym święcie dokonujemy niezbędnych zakupów, wybieramy odpowiednie gwiazdkowe prezenty dla naszych najbliższych. Jednym słowem czas wypełniony po brzegi.

Od lat utarł się zwyczajem i w tym roku Polonia Amerykańska myśli o przesłaniu życzeń świątecznych do swych rodzin i znajomych w Polsce.

Oczywiście, że wybiera najodpowiedniejszą drogę dla przesłania tych życzeń. A drogą tą jest Pekao Trading Corporation. Bo faktycznie coś może być lepsze od upominkowej świątecznej paczki Pekao?

I w tym roku firma ta wychodzi nam na przeciw: oferuje nam szereg bardzo atrakcyjnych i niedrogich paczek świątecznych zawierających wszystkie artykuły,

Z Gminy 2-iej ZNP

Posiedzenie Gminy 2-iej ZNP — odbędzie się w środę, 2 listopada, o godzinie 8-jej, wieczorem, w sali parafialnej na Wojciechowie, przy Pauli- na i 17-jej ulicy. Wszyscy delegaci są proszeni o przybycie.

Zarząd prosi aby sekretar- sze Grup przynieśli ze sobą listę biednych — na kosze gwiazdkowe. Data 2-go listopada — jest ostateczna.

Zarząd zaprasza wszystkich członków i przyjaciół na zabawę jesienną Gminy 2-iej ZNP, która odbędzie się w sobotę, 19 listopada, o godz. 8:30 wieczorem, w górnej sali Weteranów, pnr. 1618-20 W. 17-ta ulica. Dochód z zabawy, jak rok rocznie, jest przeznaczony na najbardziej- szych członków Gminy. — Michał Dumański, prezes; Stanisław Wzorek, sekretarz.

Msza Św. 21-szą Rocznicę Zgonu Winc. Witos



Wincenty Witos

W niedzielę, 6go listopada, o godzinie 10:30 rano, w kościele S.S. Młodzianków, pnr. 743 N. Armour ul., zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo za spokój duszy Św. Wincentego Witos- a, trzykrotnego premiera rządu polskiego, jednego z największych współczesnych mężów stanu i wybitnego przywódcę ruchu ludowego.

Do udziału w tym nabożeń- stwie prosi całą patriotyczną Polonię Chicagowską Koło Zwią- zku Przyjaciół Wsi Polskiej, im. Wincentego Witos w Chicago.

Z Gminy 143 ZNP

Regularne miesięczne po- siedzenie Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 7go listopada, w sali J. Słowack- iego, przy 48-jej i S. Pauli- na ul., o godzinie 8-jej wie- czorem.

Ze względu na ważne spra- wy, prosimy Szanowną Dele- gację o liczne i punktualne przybycie. — Edward Bod- nicki, prezes; Stanisław Jó- zefiak, sekr. (25)



Kacik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Zabawy, Posiedzenia Oddziałów

Z Oddziału Bridgeport Nr. 11 Ligi Morskiej Przy Okręgu 7-ym

Zarząd wraz z Komitetem Od- działu Bridgeport podaje do wiadomości, iż urządza zabawę "So- cial Party" w niedzielę, 13 listo- pada, początek o godz. 2-jej po południu. Zabawa odbędzie się w sali im. A. Mickiewicza, 3310 So. Morgan ul.

Zarząd prosi o liczne przybycie nietylko członków, ale i naszych przyjaciół i znajomych. Komitet stara się o piękne dary, oraz inne niespodzianki. Członkowie Oddz. są proszeni, aby przynieśli z sobą jakieś dary, wszyscy razem sta- rajmy się, aby na stole było jak najwięcej upominków. Dla męż- czyzn będzie karcianka, a dla wszystkich wysmienity bufet. Do zobaczenia się na zabawie.

Nowiny z Oddziału Tęcza Nr. 40 Ligi Morskiej

Oddział Tęcza nr. 440 L.M. od- był swoje roczne posiedzenie 5-go października, w Domu Ligowym, przy licznej obecności członków. Po ukończeniu spraw rutyno- wych poproszono kol. Małgorzatę Warchał do przeprowadzenia wy- borów, chętnie była zatwierdzona przez izbę.

Przewodnicząca M. Warchał krótko wyjaśniła pracę każdego urzędu i po debatach był wniosek i poparcie, aby jednocześnie za- twierdzić nowy zarząd jak nastę- pnie: Feliks Kulpa, prezes; Anna Jakubik, wiceprez; Maria Filip, sekr. prot.; Anna Jurek, sekr. fin.; Jadwiga Gackowska, skarbniczka; Jadwiga LeBrook, organizatorka; Jan Jurek, marszałek; F. Kulpa, kom. Delegaci do Okr. 2: Feliks Kulpa, Anna Jakubik, Anna Ju- ry i Maria Kulpa.

Przewodnicząca M. Warchał otrzymała uznanie za przewodni- czenie wyborów przez oklaski i

powstanie izby. Nastąpiło potem odroczenie i prezes F. Kulpa po- prosił obecnych do przygotowa- nych stołów na przekąskę i po- gadankę.

Według zwyczaju odpiewano "Sto lat" dla kol. Franciszki No- wickiej i Aleksandry Wolskiej, które obchodziły dzień urodzin te- go miesiąca.

Prezes Kulpa zaznaczył, że wy- silił urzędników same nie mogą mieć ważnego znaczenia i podaje apel o współpracę i poparcie członków dla owocnej pracy w oddziale.

Marszałek Jan Jurek udał się do szpitala na operację — która przeszedł szczęśliwie, nowy za- rząd życzy kol. szybkiego zdrowia.

Przy tej sposobności pragniemy podziękować wszystkim za popar- cie w sukcesie naszej imprezy, a specjalny ukłon do komitetu za ich wysiłek z przew. J. Gackow- ską na czele.

Następne posiedzenie odbędzie się 6 listopada, w środę, w sali Domu Ligowego, 1082 Milwaukee Ave. Będą obecni aby upiek- szyć przywitanie i skromną instala- cję nowego zarządu.

"Zgryzoty i troski niech pocze- kają, bo w Oddziale Tęcza Insta- lacja mają".

Posiedzenie Oddziału Bridge- port — odbędzie się w przyszłą niedzielę, 6 listopada, w sali im. A. Mickiewicza, 3310 So. Morgan ulica. Początek o godz. 2-jej po południu. Są ważne sprawy oraz sprawa naszej zabawy — "Social Party", która odbędzie się 13 li- stopada. Członkowie i członkinie są proszeni o dary, gdyż tych jest nam potrzeba. Dary te można przynieść w dzień zabawy. Zarząd prosi o liczne przybycie na posie- dzenie.

Z Posiedzenia Placówki 141 SWAP

W niedzielę, 9 października, od- było się bardzo ważne posiedzenie Korpusu Placówki nr. 141 SWAP. Uchwalono wysłać donację na Fundusz Inwalidzki im. Mistrza J. F. Paderewskiego do Zarządu Głównego SWAP, przyjęto zaprosze- nie do Matek Pol. Amer. Wetera- na na ich zabawę w niedzielę, 30 października, w sali Macierzy Polskiej, 1645 N. Milwaukee Ave.

Podany został raport ze zbioru "Bławatka", oraz uchwalono wy- stać podziękowanie dla osób, któ- rzy przynieśli nasze kwiaty i donacje zbiorów w dniach 11 i 18-go września, oraz kol. Janowi i Zofii Spaczak — za podanie ciepłej przekąski po zbiorze we wszystkie trzy niedziele we wrześniu.

Prezesa Maria Stachon, zdała raport z zabawy Plac. 141 SWAP, i sprzedaży róż podczas zabawy, dochód ten wpłynął do kasy Korpusu.

Wiceprezesa kol. Agn. Czachor zdała raport z posiedzenia Okręgu 1 KP i z instalacji okręgowej.

Wiceprezesa kol. Maria Madro zdała raport z posiedzenia Plac. 144 SWAP, z występu na Bazarze Kościoła Misyjnego Św. Jadwigi, udział w uroczystości w parafii N.M.P. Anielskiej — wicekomen- dant Plac. 141 SWAP; jako łącz- nik kol. Cz. Kusiak, podał różne uwagi o dalszej współpracy Plac. z Korpusem i w imieniu komen- danta i Plac. 141 SWAP złożył po- dziękowanie z poparcie zabawy Plac. 141 SWAP.

Sekr. kol. Katarzyna Nega po- dała raport z pracy werbunkowej i przedstawiła nowe członkinie:

Tekle Siska i Helenę Kostrzewa. Na apel naszej organizatorki Korpusu, prezski kol. Mari Stachon, będzie podane, jakie będą wydane nagrody dla koleżanek, które za- piszą choć jedną nową członkinę do naszego Korpusu.

Uchwalono zamówić cukierki i czekoladki na rozsprzedaż, aby zasilić kasę Korpusu, każda kol. która może, jest proszona zabrać pudełko czekolady do rozsprzeda- nia.

Nasza przewodnicząca komitetu zabawy, prosi wszystkie koleżanki o zaproszenie swych znajomych na zabawę jaką urządzamy na Fundusz Inwalidzki i pomoc dla chorych Weteranów - Inwalidów.

Zabawę tak zwaną: "Thanks- giving Day Social", urządzamy w niedzielę, 27 listopada, w sali Do- mu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Koleżanki haftują piękne posze- weczki, aby wydać na nagrody. Wydane zostały książeczki, które koleżanki już rozsprzedają. Na naszym przyszłym posiedzeniu, w niedzielę, 13 listopada, będzie mo- żna otrzymać bilety wejściowe na zabawę i książeczki. Koleżanki są proszone o złożenie swych dona- cji na tym posiedzeniu.

Upierajmy prosimy wszystkie nasze koleżanki o zanotowanie so- bie daty naszego przyszłego posie- dzenia z powodu iż przed zbiera- niem, będziemy mieli Memorial dla uczczenia naszych Zmarłych Kolegów i koleżanek. — Maria Stachon, prezesa; — Helena M. Stiermińska, sekretarka.

KUPIJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 1 Listopada

Posiedzenie Klubu Pań Chicago Gr. 2582 ZNP odbędzie się dzisiaj, we wtorek, 1-go listopada, o godz. 7:30 wieczorem w domu Ligi Mor- skiej, pnr. 1082 Milwaukee Ave. Upraszają się członkinie o liczne i punktualne przybycie, ze względu na ważność spraw do załatwienia. Członkinie zalegające z podatkami proszone są o uiszczenie się z ta- kowych. — Stefania Michałowska, prezesa; Wiktorja Kolman, sekr. prot.

Środa, 2 Listopada

Klub Patriotyczne Polki zawiadamia swe członkinie, że w środę, 2-go listopada, o 7:30 wiecz. od- będzie się roczne posiedzenie po- łączone z instalacją nowego Za- rządu, do którego wchodzi: Ma- ria Czerwona, prezesa; Weroni- ka Zych, wiceprezesa; Ludwika Łatowska, sekr. prot.; Bronisła- wa Śliwińska, sekr. fin.; Maria Brudny, skarbniczka; oraz p. Ju- lia Zabińska i Ludwika Gogow- ska, rada gospodarcza.

Prosimy szan. członkinie o lic- ne przybycie, a goście będą mile widziani. — L. Łatowska, sekr.

Klub Wioławiaków zawiada- mia, iż posiedzenie odbędzie się w środę, 2-go listopada, o godz. 8-jej wieczorem, w sali Weteranów A.P., pnr. 1239 N. Wood ul. Obec- ność konieczna, gdyż są ważne sprawy do załatwienia, jak rów- nież prosimy Wioławiaków i z okolicy o łaskawe przybycie, a będzie mile przyjęci jako nowi członkinie. — Julian Dzier- nowski, sekr. prot.; Tadeusz Go- szczyński, prezes. (31, 1)

Czwart., 3 Listopada

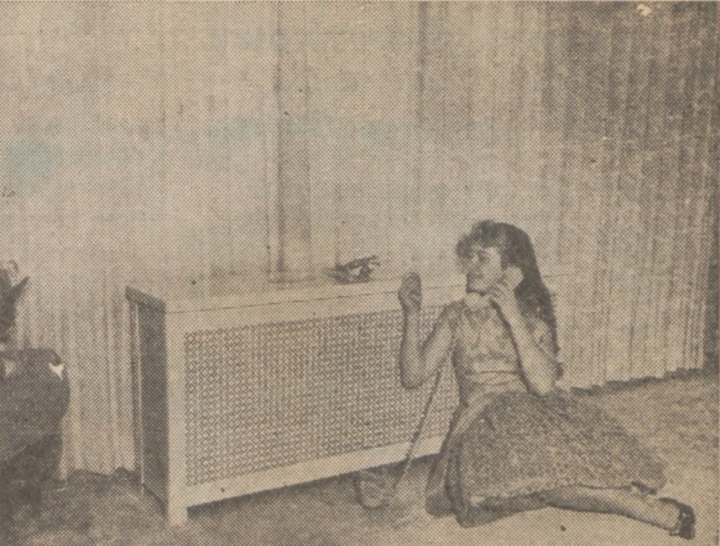
Klub Wioławiaków zawiada- mia swoje zebranie w czwartek, 3 listopada, w sali 1001 N. Wolcott, róg Augusta Blvd., — początek o godz. 7:30 wieczorem. Zarząd pro- si o liczne przybycie, sprawy waż- ne będą omawiane. — Stanisław Kocot, prezes; Mary Orlinowska, sekr. prot. (31, 2)

Piątek, 4 Listopada

Zarząd Tow. Dzwon "Polski" Grupa 844 ZNP zawiadamia, że miesięczne zebranie odbędzie się w piątek, 4 listopada, o godz. 8-jej wieczorem w lokalu zwykłych po- siedzeń, 1001-03 N. Wolcott. O jak najliczniejsze przybycie członków Grupy prosi Zarząd. — Prezes Stanisław Szymaszek, sekr. Hal- na Ritter. (1, 3)

Klub Washington Welfare od- będzie swe posiedzenie w piątek, 4-go listopada, o godz. 7:30 wiecz. w sali Lucky Stop pnr. 1805 W. Division St. Prezes apeluje do wszystkich członków o liczne przybycie. Są ważne sprawy. — M. Kolodziejczak, prezes; Z. Hni- tecka, wiceprezesa; B. Uniew- ska, sekr. (1, 3)

Klub Wzajemnej Pomocy Par. Dąbrowa będzie miał swoje na- stępne posiedzenie w pierwszy piątek miesiąca, tj. 4-go listopada, w sali posiedzeń pnr. 1401 W. Su- perior ul. Cały Zarząd z presem na czele uprasza tak członków jak i członkinie o liczne przybycie. — Kazimierz Bomba, prezes; Jan Żurawski, sekr. (1, 3)



Już teraz — za wczasu — bez pośpiechu —

UCZYNNIE OKRES ZIMOWY SZCZĘŚLIWYM OKRESEM dla Waszej Matki za pomocą nowoczesnych HI-FI Stylizowanych CITY RADIATOR SZAFEK! Prawdziwe biogostawienie dla Matki... oszczędza jej czasu w sprzątaniu domu, ochronia ściany, draperie, meble... zmniejsza koszt odnawiania do po- łowy. Nowocześnie zaprojektowane stalowe szafki na radiatory na całe życie podnoszą walory dekoracyjne wnętrza domu. Wy- bierzcie w kolorach z zapiekanej emalii lub neutralnych od- cieni odpowiednich do każdej dekoracji. Stanowczo nie powodują utraty ciepła. Wszystkie szafki posiadają wbudowane urządzenia do zwilżania powietrza. Ceny zależne od rozmi- rów szafek. Szafka do 58" długości tylko \$36.00 — 46" długości tylko \$30.00. Każda szafka zrobiona tak by pasowała. Sami wykonujemy pomiary przed konstrukcją. Chętnie podamy be- zplatne obliczenie telefonicznie lub przedstawiciel nasz zgłosi się w miescie lub na przedmieściu bez jakichkolwiek kosztów. Ceny podane są cenami kompletnymi — bez kosztów dostawy, bez ukrytych dodatków, na jedną szafkę lub do całego budynku.

CITY RADIATOR CABINET CO.

W CHICAGO: Bishop 2-2314; Z PRZEDMIEŚĆ: Hickory 7-4692

Z Posiedzenia Wydz. Kob. Okr. 12 ZNP

Zabawa Towarzyska 3-go Grudnia. — Wypla- cono Nagrody w Sumie \$193.50 Za Kontest Werbunkowy.

Posiedzenie Wydziału Ko- biet Okr. 12go ZNP odbyło się w środę, 26go październi- ka, w sali Plac. 2 SWAP, pnr. 4800 S. Wood ul. Prze- wodniczyła komisarka Hele- na Orawiec a sekretarzowa Adela E. Kozłowska.

Komisarka H. Orawiec zda- ła obszernie sprawozdanie ze swych czynności, odbytych posiedzeń, reprezentacji na uroczystościach i posiede- niach związkowych. Sprawo- zdania także zdały: wicepre- zesa Wanda Allelujka, sekr. Adela Kozłowska i skarbnicz- ka Zofia Witkowska.

Sprawozdania za Komitet Rozwoju zdała przewodniczą- ca Rozalia Kogut. Wyplaco- no Kontest Werbunkowy za 1965 rok, w sumie \$193.50.

Nagrody wypłacono, jak na- stępuje: — Gmina 39 — \$47.50, Gm. 34. — \$39, Gm. 143 — \$22, Gm. 23 — \$14, Gm. 123 — \$13.50, Gm. 11 — \$13, Gm. 2 \$10, Gm. 80 — \$9.50, Gm. 125 — \$8.50, Gm. 139 — \$5.50, Gm. 87 — \$5, Gm. 79 — \$4, Gm. 55 — \$2.

Kontest ten jest wypłaco- ny za nowe członkinie i dzia- twę, zdobytych do poszcze- gólnych grup przy gminach podanych.

Komitet Zabaw — Wanda Allelujka — podaje do wia- domości, że bilety są goto- we i będą wysłane przy naj- bliższych dniach. Zabawa To- warzyska odbędzie się w so- botę, 3go grudnia, w sali We- teranów, pnr. 4800 S. Wood ul.

Prosimy grupy, przynależ- ne do Okr. 12 o zapamięta- nie daty. Prosimy panie o zakupienie lub rozsprzedanie biletów, które są w cenie — \$1 od osoby. Prosimy także o fanty, które panie mogą przynieść na następnym po- siedzeniu.

Na Liście Chorych

Na nowe sprawy komisar- ka Orawiec podaje do wia- domości, że p. Bronisława Ry- barczyk znajduje się w szpi-

talu, za którą zmówiono pa- cierz i której przesyłamy ser- deczne życzenia szybkiego po- wrotu do zdrowia. Pani Ry- barczyk znajduje się w Cen- tral Community Hospital, pnr. 5701 S. Wood ul., pokój nr. 214.

Komisarka H. Orawiec tak- że prosi o wzięcie udziału w Balu Dobroczyńności, z któ- rego dochód jest przeznaczony na kosze gwiazdkowe dla biednych.

Po zakończeniu mniej waż- nych spraw, posiedzenie od- roczone do dnia 30go listo- pada, to jest 5-tą środę mie- siąca listopada, ponieważ przyszłe posiedzenie przypada przed dniem Dziekczynienia.

Po posiedzeniu podano ka- wę i ciasto. — komisarka Helena Orawiec, prezesa; Adela E. Kozłowska, sekr.

Z Okręgu 12 ZNP

Niniejszym zawiadamiamy się, że Pierwsze Roczne Zebra- nie Delegatów do Domu Młodzieńczego Okr. 12 ZNP, od- będzie się w niedzielę, 6go li- stopada, o godzinie 2-jej po- południu, w sali Cicero So- ciety, pnr. 2846 48-my Court, Cicero, Ill.

Z polecenia: — Leon B. Józefowski, sekr. Okr. 12 ZNP. (2, 5)

Bal Jubileuszowy Klubu Ziemi Łomżyńskiej

Klub Ziemi Łomżyńskiej urzą- dza jubileuszowy Bal z okazji 35- lecia istnienia klubu. Bal ten bę- dzie w sobotę, 5 listopada, w sali Macierzy Polskiej, pnr. 1645 Mil- waukee Ave. Zabawa rozpocznie się o godz. 8-jej wieczorem. Bufet będzie obficie zaopatrzone, będzie także i przekąska. Komitet wraz z administracją będą się starali wszystkich gości zabawić znako- micie. Będzie przegrany doborowa orkiestra, i wszyscy razem za- bawimy się. Bilety można nabyć przy kasie. — A. Karwowski, pre- zes; Helena Lasota, sekr. prot. (2-5)

Zaproszenie dla Polonii

OPEN HOUSE

W ten czwartek, 3-go listopada o godz. 5:00 po poł.

w LOGAN SQUARE MASONIC TEMPLE

2451 N. Kedzie, (1/2 bloku od Fullerton Ave.)

wyświetlone zostaną przepiękne kolorowe filmy o budowie pierwszego polskiego tropikalnego miasta "JANÓW".

Zobaczycie jak rozwija się polskie miasto, które powstało prawie z niczego: Piękne domy apartamentowe, bogate motele i restauracje, duże centra zakupów pomysłowo rozbudowane oraz wiele, wiele ciekawych rzeczy na ten temat.

Zapraszamy Polonię — Wstęp Wolny!

Niespodzianki — Nagrody wejściowe

Smaczne zakąski — Uroczajności

John S. Caputa, prezes LAGUNA MADRE BEACH CORP.

2928 Milwaukee Ave.



UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygodę! oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdźcie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

U W A G A !

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczamy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKAJĄ DZIELNICĘ MIASTA. OBSŁUGI- WANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

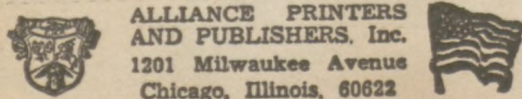
KUP

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second - Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by



Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U.S.
Codziennie i Sobota	Codziennie i Sobota
Rocznice (1 yr.) \$16.00	Rocznice (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 5.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko	Tylko
Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$6.50	Rocznice (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartal. (3 mos.) 2.50	Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznice (year) \$22.00	Rocznice (year) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Kwartal. (3 mos.) 3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRUNSWICK 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Słowa Prezydenta Do Żołnierzy

Podczas swej pokojowej misji dyplomatycznej w krajach alianckich nad Pacyfikiem prezydent Johnson znalazł dość czasu na wypad powietrzny z Manili na front wietnamski. Tam w bazie Cam Ranh Bay w Południowym Wietnamie spotkał się z entuzjastycznym powitaniem ze strony kilkunastu tysięcy żołnierzy. Wiele uśmiechnął się do wielu w ciągu przeszło dwóch godzin dokonał krótkich wywiadów i spożył w kuchni polowej posiłek żołnierski, aby przekonać się jak wojska amerykańskie są odżywiane. A na zaaranżowanej na przedzie zbiórce wygłosił takie historyczne przemówienie:

"Przybyłem tu dzisiaj dla jednego powodu: Po prostu dlatego, ponieważ nie mógłbym przybyć do tej części świata i nie widzieć się z wami.

"Przybyłem tu dzisiaj z jednym dobrym celem, aby powiedzieć wam i przez was każdemu żołnierzowi, marynarzowi, lotnikowi i strzelcowi marynarskiemu w Wietnamie jak dumni jesteśmy z waszych tutaj czynów i jak dumni jesteśmy z waszego sposobu wykonania swego zadania.

"Przybyłem tutaj dzisiaj z jednym ubolewaniem: że nie mogę oświadczyć każdemu z was w Wietnamie za to, co tu robicie. Chciałbym bardzo, abym mógł odwiedzić każdy batalion, każdą eskadrę, każdy okręt.

"Wy wiecie doskonale za co tu walczycie: Aby zapewnić ludności wietnamskiej możliwość zbudowania takiego państwa, jakiego ona pragnie — wolnego od terroru, wolnego od straszenia, wolnego od lęku.

"Ja nie potrzebuję wam powiadać, że to jest bitwa trudna. Od pierwszego dnia bowiem dajecie dowody, że odpowiadacie swemu zadaniu.

"Nie mylcie się odnośnie tego: Społeczeństwo amerykańskie, któremu służycie, jest dumne z was. Znajdują się i niektórzy tacy, którzy nie godzą się z tym, co wy tu robicie, ale tak nie myślą i nie postępują większość z nas, kiedy wolność i bezpieczeństwo naszego państwa znajdują się w niebezpieczeństwie.

"My w Ameryce polegamy na was, młodych i dzielnych, że agresja będzie wstrzymana zanim poniesie się napróżno. Bo zatrzymanie jej dalej wymagałoby dużo większego poświęcenia i dużo większego kosztu."

W powyższych słowach prezydenta Johnsona do wojska na froncie znajdują się wielka prawda i nauka. Znajdują się w nich wyrażone stanowisko i lwią większość światłego społeczeństwa amerykańskiego, z wyjątkiem nikłego odsetka mętów społecznych, które świadomie lub nieświadomie wysługują się śmiertelnym wrogom demokratycznego ustroju na świecie i prawdziwych wolności ludzkich. Światły Amerykanin zdaje sobie bowiem sprawę, że na froncie wietnamskim toczą się walki nie tylko o wolność południowo-wschodniej Azji, ale i o bezpieczeństwo naszych demokratycznych ideałów w Ameryce, w obronie naszej cywilizacji i chrześcijańskiej w świecie. I my ten narzucony nam bój musimy wygrać!

O Strajkach w Polsce

W prasie reżymowej, jak informuje obsługa prasowa FEI, od lat nie można znaleźć choćby wzmianki o strajku w jakiejś fabryce lub zakładzie pracy, chociaż wiadomo, że robotnicy w Polsce nie zrezygnowali z tego ostatniego środka walki. Ujawnianie jednak informacji na ten temat w prasie zostało surowo zakazane. Pisma partyjne poświęcają wiele miejsca strajkom w Stanach Zjednoczonych i innych krajach Zachodu, dyktando reżymowi mówią o nich na zebraniach i przy różnych okazjach przypominają, jak to w Polsce przedwojennej a nawet w okresie niewoli Polski strajkowali robotnicy i pracownicy umysłowi.

Niedawno na przykład "Gazeta Poznańska" (3.10.) zamieściła przemówienie pierw-

szego sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR, J. Szydłaka, który na akademii poświęconej 120 rocznicy istnienia Zakładów Cegielskiego w Poznaniu przypomniał zgrozdzonym robotnikom, że już "w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku doszło do pierwszych zorganizowanych wystąpień robotników, którzy strajkami dali znać, że rozpoczynają walkę." "Do tych robotników — mówił Szydłak — którzy najbardziej zdecydowanie walczyli o swe prawa należeli pracownicy Zakładów Cegielskiego. Strajk, jaki wybuchł tu w 1872 roku był jednym z najwcześniejszych strajków w Wielkopolsce."

"W latach międzywojennych — oświadczył Szydłak — słynne były wystąpienia pracowników 'Cegielskiego' przeciwko panującemu wówczas porządkom." "Robotnicy organizowali z powodzeniem strajki i protesty." Przypominając te i podobne im fakty pierwszy sekretarz PZPR w Poznaniu nie wspominał słowem o różnych strajkach robotników w tym mieście po II wojnie światowej a nawet o głośnym na całym świecie strajku robotników poznańskich w 1956 roku, który jak wiadomo po prowokacjach reżymowych stróżów bezpieczeństwa, przeobraził się w potężną manifestację dziesiątków tysięcy mieszkańców Poznania.

Widać z tego, że nawet takim dygnitarzom partyjnym jak Szydłak nie wolno mówić na publicznych zebraniach o strajkach robotniczych, których wiele było w całym okresie rządów komunistycznych w Polsce. Mimo tego, że wolność strajku została przez komunistów przekreślona i każde takie wystąpienie uważane jest przez nich za jedną z ciężkich zbrodni wobec państwa, także w bieżącym roku odbyło się szereg strajków na terenie Polski. Jeszcze kilka lat temu Gomułka stwierdzał publicznie, że "zdarzają się tu i ówdzie strajki robotnicze, które są przejawami anarchii, bądź też działalnością wroga klasowego." Potem jednak sam przestał mówić na te tematy publicznie i surowo zakazał ujawniać je innym.

Jak Widzą i Piszą Inni

Paradoksy Kongresowe

THE WALL STREET JOURNAL. — Zdałoby się, że projekt federalny, któremu przeciwni są senatorzy wchodzącego w grę stanu, większość jego kongresmanów oraz przedstawiciele zarówno wielkich przedsiębiorstw, jak związków zawodowych, nie ma żadnych szans, gdy dochodzi do głosowania nad nim w Kongresie. Tak może i byłoby, gdyby nie fakt włączenia takiego projektu do ogólnego wniosku ustawy o pracach publicznych — tej normalnej "kiebasy wyborczej" Kongresu.

Takie były właśnie losy zatwierdzonego przez większość kongresową wniosku przeznaczającego pół miliona dolarów na wstępne studia nad ewentualną budową długiego na 120 mil kanału między jeziorem Erie a rzeką Ohio — choć planowi temu sprzeciwia się przeważająca większość obywateli Pensylwanii.

Zapewne, pół miliona, to nie takie wielkie pieniądze w porównaniu z przeszło czterema miliardami, uchwalonymi na prace publiczne. Ale w "szczególnym języku senatu" — jak to podkreślił senator Scott z Pensylwanii — ta skromna suma jest iluzoryczna, bo w praktyce oznaczać będzie ona wydatkowanie dwóch do trzech miliardów dolarów. Takie są bowiem zawsze w praktyce losy rozrządzonego projektu, który już potem nigdy nie może "umrzeć" i na który trzeba co raz większych funduszy.

Jak jednak w ogóle doszło do zatwierdzenia studiów nad budową kanału, którego nie chcą lokalne, najbardziej zainteresowane czynniki? Zdziałała raz jeszcze nieśmiertelna tradycja "kiebasy wyborczej". Nie można głosować przeciw darowiźnie pieniędzy federalnych dla innego stanu — nawet jeżeli stan ich nie chce — jeżeli się chce uzyskać coś dla siebie (to jest swego dystryktu wyborczego) z tychże federalnych funduszy.

Nie wchodzi przy tym w grę nieodparte, zdawałoby się, argumenty rzeczowe - technicznej natury na temat proponowanego kanału Erie - Ohio, który miałby może sens gospodarczy w 1825 roku — gdy pierwszy raz go wysunęto — ale nie obecnie przy nasyceniu potrzeb transportowych przez pociągi, samochody ciężarowe i samoloty. Ma on jedynie "sens" polityczny — politykierski.

To i Owo

Ibrahim Sabba, przewodniczący związku pisarzy irańskich, martwi się bardzo o dalsze losy Księżyca w literaturze: — "Od tysięcy lat Księżyc był dla perskich pisarzy niezmiennym symbolem Piękna i Czystości. Ale dokonane ostatnio zdjęcia pokazały, że powierzchnia Księżyca wygląda wręcz odrażająco. Nasi poeci muszą teraz szukać jakiejś innej przenośni."

Wolter, zauważywszy w przedpokoju pewnego bogatego szlachcica kilkadziesiąt peruk, wykrzyknął: Istne cuda! Tyle peruk dla człowieka, który w zupełności nie ma głowy!

Co Życie Niesie

Wybitny Chicagoski Muzyk-Kompozytor — Roman Ryterband w Odwiedzinach u 3-ich Sławnych Muzyków Polskich w Kalifornii. — Bronisław Kaper, Jakub Gimpel oraz Henryk Wars (dziś Henry Vars) Nadal Pracują i Zbierają Laury. — Trzy Nazwiska Te Mają Ustaloną Pozycję Na Arenie Międzynarodowej.

(dokończenie)

Kiedys, siedząc na sali "Qui pro Quo" w niecierpliwym oczekiwaniu odsłonięcia kurtyny, sąsiad mój, nieznajomy, wskazał palcem w kierunku przodu widowni, mówiąc: — "Widzi pan, to Wars z żoną, właśnie wchodzi, siadają w tej chwili w krzesłach, ażeby też obejrzeć przedstawienie."

Widziałem Henryka Warsa, najslawniejszego w Polsce kompozytora teatru, filmu i "murowanych" przebojów, w ciągu tego jednego momentu, trzydziści lat temu chyba, ale poznałem go w Kalifornii z miejsca: ta sama postać, ten sam wyraz twarzy, ta sama puszysta fryzura, choć bielejąca, ten sam szarm, który emanował z jego sylwetki kiedy przechodził widownię "Qui pro Quo."

Melodie Henryka Warsa są nieprzemijające. Któż by zapomniał "On nie powródzi już", "Zatańczmy tango", "Miłość ci wszystko wybaczy", "Pierwszy znak", "Jest jedna, jedyna", "Zimny dym", "Tylko we Lwowie", "Umiem mówić z nią na dwięciu"? Te listy kontynuować można by dalej i dalej. Teksty pochodzący spod pióra takich mistrzów słowa polskiego jak Tuwim, Hemar, Jurandot, Schlechter, Starski, a "Słowa Własta, Muzyka Warsa" stało się utartą formułą pod tytułem jakiegokolwiek dobrej piosenki przedwojennej Polski. Wars napisał muzykę do 65 filmów polskich i już do 35 filmów w Stanach Zjednoczonych.

Talent Warsa wykorzystany został w latach wędrowki II Korpusu na Bliskim Wschodzie i we Włoszech podczas II-ej Wojny Światowej, kiedy to w polenizacji z wybitnym autorem Ref-Renem (Felixem Konarskim) powstał polski kabaret literacki, godny miana "Pod kulami", z którego ostoja aktorska była kapitała "Ochotnicza Helenka", Nina Oleńska. Wars zorganizował orkiestrę, komponował, aranżował i dyrygował.

Po przeniesieniu się do Ameryki w roku 1947 Wars znalazł się na terenie twardego i trudnego. Jeszcze w 1954 roku mówił mi Rubinstejn w Szwajcarii, że "Warsowi nie powodzi się dobrze." W tej dzungli filmowej nie było w istocie rzeczą prostą przebić się sławnemu wśród nas Polaków Warsowi, ale przybyłszy pośród wszechmożnych producentów Hollywoodu. Małżonka kompozytora była mu w owych czasach, jak zawsze, wiernym towarzyszem.

Sytuacja zwolna się zmieniła, Henry Wars jest dziś uznanym talentem kompozytorskim. Ilustruje muzyczne filmy (pierwszy dopiero w 1955 r.), nagrywa płyty, pisze dla telewizji. Vars objął serię "Flippa" wytwórni Metro-Goldwyn-Meyer, filmu cyklicznego, który widzi się co tygodnia już drugi rok na ekranie telewizyjnym w całej Ameryce, pisze muzykę do "Daktari", innej serii filmów telewizyjnych MGM; obie produkcje są w kolorach. Vars planuje zająć się nowym filmem długometrażowym w niedalekiej przyszłości.

Styl Warsa nie jest więcej stylem Warsa. Wykazuje on nadal znamienne dla kompozytora wycieczki kantyleny, ale linia melodyjna nabrała poluru amerykańskiego. "Concerto" na fortepian z orkiestrą, napisane krótko po osiedleniu się w Stanach Zjednoczonych i wykonywane publicznie i przez radio, zdradza pewne wpływy gershwinowskie, ale "Manhattan Suite" zaskoczy słuchacza oryginalną nowoczesną harmonią i skomplikowanymi splecionymi rytmicznymi. Do większych dzieł Warsa należy pozatem jego Symfonia, Kwartet, Sonata (na orkiestrę!), i inne, a z pulpitu jego Steinway'a nie schodzą partytury Berga, Bartoka, Schonberga, które kompozytor stale analizuje. Piękna willa, ogód pełen zieleni, i spokój jak otaczający sprzyjają takim studiom i twórczej pracy.

Nabradziej uderzającą cechą Henryka Warsa jest jego niezwykła skromność i ciepło jego natury. Obie kariery kompozytora, ta w Polsce i obecna w Ameryce, przeplecione były latami wojny, wędrowki i walki o nowe miejsce w świecie muzycznym, tym razem filmowego Hollywoodu. Perypetie te wybiły niezawodnie piętno na naszym Polaku i uszlachetniły jego charakter, co dało się odczuć już przy pierwszym spotkaniu.

Dumą winna nas napęlić świadomość, że trzy nazwiska naszych rodaków mają ustaloną pozycję na arenie międzynarodowej, dającą cichą reputację i polskim talentom muzycznym, twórczym i odwrotnie. A było prawdziwą przyjemnością osobistą odwiedzić w Kalifornii tych przemiłych panów. Najlepsze życzenia im wszystkim!

A teraz, na zakończenia kilka danych redakcji Dz. Zw. o autorze powyższej korespondencji.

ROMAN RYTERBAND, wykładowca muzyki, pianista, kompozytor i dyrygent, odbył swe studia w Konserwatorium Muzycznym Heleny Kijeńskiej-Dobkiewiczowej w Łodzi (obecnie Wyższa Szkoła Muzyczna), na Uniwersytecie Warszawskim (prawo), na Uniwersytecie w Bernie, Szwajcarii (muzykologia, sztuki piękne), i na Northwestern University w Stanach Zjedn.

Podczas lat wojennych Roman Ryterband stworzył chór mieszany polski i wspólnie z Ni-ną i Stanisławem Nahlkami był założycielem Sekcji Artystycznej przy Towarzystwie Polskim w Szwajcarii; pisał muzykę do dzieł scenicznich polskich na tym terenie, dostał obywatelstwo szwajcarskie.

Przez pięć lat był dyrektorem muzycznym Radiostacji CKVL AM-FM w Montrealu, Kanada, po czym powołany został jako profesor do Chicago Conservatory College. Na stanowisku kapelmistrza South Side Symphony dawał koncerty orkiestralne i oratoryjne, kierując chórem polskim "Kalina". Ryterband jest członkiem zarządu Chicago Artists' Association i International Soc. for Contemporary Music, Chicago Chapter, a był jego prezesem w latach 1963-64. Jest on laureatem pięciu konkursów, kompozytorskich i dyrygenckich, honorowym artystą - patronem Phi Beta National Professional Fraternity of Music and Speech, został obywatelem amerykańskim w 1964 r. i wybrany "Outstanding New Citizen of the Year" w roku 1965.

Prof. Roman Ryterband, lingwista par excellence, pisuje essaye muzyczne, krytyki i analizy muzyczne w kilku językach.

Wulgarna Napaść Na Stany Zjedn.

Berkeley, Calif. (CT) — Stokely Carmichael, rzecznik power", prezes SNCC (Studentzkiego ruchu "black dent Nonviolent Coordinating Committee), w swej przemowie do około 10,000 studentów na kampusie Uniwersytecie w Kalifornijskim, pozwolił sobie na taką wulgarną napaść na prez. Johnsona, na członków rządu i na całe Stany Zjednoczone.

"Jak my możemy zatrzymać nielegalną i niemoralną wojnę w Wietnamie? — wołał. — Jedyną władzę, jaką czarni ludzie posiadają, jest powiedzenie: 'Hell no!' na pobór do wojska. Nie ma wyższego prawa od posiadającego przez rasistę McNamare, głupca Ruską, bufona Lyndona B. Johnsona, czy politycznego kamelona Humphreya. — My nie pozwolimy najmowemu na zabójstwo. Jeśli my, murzyni, będziemy zabijać, to my będziemy decydować kogo zabijać. To jest kraj złodziei, państwo które skradło wszystko, zaczynając od ujarznienia czarnej ludności."

WIÓRA SPOD PIÓRA

HUMOR ZA "ŻELAZNĄ KURTYNĄ"

Podobno do obliczenia deficytu budżetowego w jednym z krajów bloku wschodniego mają być zatrudnieni astronomowie. Przyczyna tego jest prosta: deficyt ten sięga cyfr astronomicznych.

Nieprawda, że w Niemczech wschodnich wraza bezrobocie. Ostatnio, ze względu na niewystarczającą ilość urzędników, prowadzących ciagle powiększający się rejestr bezrobotnych, przyjęto do pracy sporo osób.

ZŁOTE PIÓRO ZA BALONIK
W połowie września br. wielka angielska firma papiernicza Reed zorganizowała konkurs samochodowy na najstrożniejszego kierowcę. Do konkursu startowały podczas weekendu całe rodziny, przy czym dzieci otrzymały balony, które na mecie zawodów wypuściły w powietrze. Do balonów przyrzucone zostały karteczki z informacją dla znalazców aby z powrotem odeślali je do firmy Reed. Dla znalazcy balonu, który poleciał najdalej, przewidziano upominek. Nie spodziewano się jednak, że balony polecą nad Polskę. Jeden z nich odnalazła Longina Woch z Walimia koło Wałbrzycha, a drugi poleciał aż do Kielce i odnaleziony został przez Andrzeja Witeckiego.

Przebywając z wizytą w Warszawie cenna prezesa firmy Reed, pania Cecila Kinga, wręczyła upominek-złote pióro za odnalezienie balonu wypuszczonego w nieznanym przez angielskie dzieci.

165 TYS. OSÓB PRZEWIEZIŁ FLISACY

Poziom wody na Dunaju jest obecnie tak niski, że spływy zakończone w tym roku wcześniej niż planowano. Zrealizowano jeszcze dawniej przyjeżdżające zamówienia i przerwano działalność do przyszłego roku. Tegoroczny sezon turystyczny był jednak bardzo pomyślny. Przewieziono spływami ponad 165 tys. osób. Dojchoczas największe spływy — ok. 150 tys. osób notowano w roku 1964.

45-LECIE WROCŁAWSKIEGO MUZEUM POCZTY

Muzeum Poczty we Wrocławiu — jedyne w Polsce obchodzą w październiku 45-lecie istnienia. Założone w Warszawie w roku 1921 już przed wojną znane było z bogatych zbiorów. W czasie wojny większa część eksponatów została zniszczona lub wywieziona przez okupanta. We Wrocławiu muzeum istnieje od 10 lat. Wśród ponad 10 tys. eksponatów znajdują się tu ciekawe zbiory sprzętu pocztowego — tablicy pierwszych pocztylionów polskich, skrzynki na listy, zegary pocztowe, plombowniki, datowniki, pocztowe słupy drogowe z herbami Królestwa Polskiego oraz pieczęcie z czasów saskich, uwagę zwracają również dwa autentyczne dyktando pocztowe (jeden z nich w czasie obchodów jubileuszu Poczty Polskiej przejechał trasę z Wrocławia do Warszawy). Jest tu także pochodzący z roku 1558 i zaopatrzony w pieczęć i podpis Zygmunta Augusta dokument, który powołuje Prospera Provana na stanowisko pierwszego dyrektora poczty. . . . W tekście mowa jest o powstaniu pierwszej w Polsce poczty, która obsługiwała trasę Kraków-Wenecja. Specjalny dział muzeum ukazuje bohaterstwo i walkę polskich pocztowców w okresie II wojny światowej. Znajdują się tu m.in. splamione krwią mundury pocztowców gdańskich, skrzynki na listy Poczty Gdańskiej z zamalowanymi przez hitlerowców znakami polskimi.

CHOROBLIWA ZAŻDROŚĆ

Zemianie powódki w sprawie rozwodowej:
— Na całym świecie nie ma bardziej żądnego męża, panie sędzio! Czego on nie wyprawia! Przeszukuje moje ubranie i robi mi dzikie sceny, jeżeli na nim znajdzie włos innego koloru niż własny. To nie życie, ale męczarnia, panie sędzio!

— No tak, ale ostatecznie cudzy włos na ubraniu nie jest nowym świadectwem przykładnej wierności. Gdyby go nie znalazł, nie robiłby scen.

— Nie robiłby! Jak pan nie zna swojego męża, panie sędzio! Jak nie znajdzie włosów, to mi zarzuci, że go zdradza z tysiącami!

EGOISTA

Pan Kowalski powrócił do domu, czulej niż zwykle ucałował żonę i powiedział:
— Zrobiłem dziś coś, co ci na pewno sprawi przyjemność. Ubezpieczyłem się na życie.
— A mnie też ubezpieczyłeś?
— Ach, nie. . . . Przecież to nie warto!
— Ach tak! Nie warto! Mnie ubezpieczać nie warto! Po tobie się można było tego spodziewać! Ty przecież zawsze myślałeś tylko o sobie!

Gdy Jagiełło szedł na Niemce...

Powieść Historyczna

Napisał

WŁODZIMIERZ TRĄPCZYŃSKI

(Ciąg Dalszy)

— Gdzież ja widziałem te oczy, to oblicze, tę postać? Winoż zwrócił się do otoczenia:

— Rozejdźcie się — rzekł. — Chcę sam się rozmówić z tym rycerzem, a co postanowie, to będzie spełnione.

Gdy już nikogo nie było w pobliżu, Wincz rozciął więzy krępujące młodzieńca.

— Jesteś, rycerzu, wolny. Wracaj do Malborka, ale po drodze zatrzymaj się w Olsztynie. Tam czekać na ciebie będzie Łukasz z Dębicza.

— Co to ma znaczyć? — zawołał Kuno.

— Idź w spokoju — odparł dowódca. — Drugi raz nie uszłoby ci to bezkarnie, ale Wincz z Wroniawy wie co zawiadza cię.

— Nic nie rozumiem — tarł sobie Kuno oczy, jak po śnie przykrym.

— Ruszaj w drogę! — powtórzył Wincz — a gdy przybędziesz do Malborka, pomóż mi za ocalenie przed figurą Matki Boskiej na trzecim dziedzińcu zamkowym. Ona cię natchnie i wytłumaczy to cudowne, dawniej moje, teraz twoje ocalenie.

Wiesć o wymknięciu się od śmierci albo niewoli Kunona Utenrodego przyniosła do Malborka pierwszy Lux von Dembitz. Nie chiano mu wierzyć, ażeby człowiek już przywiązany do drzewa i otoczony strażą mógł się wydostać z takiej opresji, uwierzono jednak opowiadaniom Dębicza o zasadce, jaką urządzono na Kunona, który byłby się niechcinnie stawiał na czas w oznaczonym miejscu, gdyby nie ten wypadek niespodziewany.

Ukazuje się w zamku malborskim młodego Utenrodego silne wywarło wrażenie. Witano go, jak bohatera, a sam Wielki Mistrz i najwyżsi dostojnicy zakonu winszowali mu, podnosili jego męstwo, przebiegłość, przepowiadali znakomitą przyszłość.

— Początek zrobiłeś świetny — oświadczył Ulryk. Postępuj tak dalej, a przynależne godności nie ominą cię z pewnością. Może jeszcze Zakon powoła cię kiedyś na mojego następcę.

Choć młody wiekiem, Kuno stał się już powagą w kole rycerskim, nie więc dziwnego, że odpoczywający po znojach Utenrode zawezwany został znów wkrótce do Malborka.

Tym razem czekało go nowe, zaszczytne i wymarzone przez niego polecenie.

ROZDZIAŁ VI.

Z WAWELU POD GRUNWALD

Upalnym, tak dusznym dniem lipcowym 1409-go roku, że z trudem oddychać można było w tym żarze słonecznym, wjeżdżał znów Kuno Utenrode do gościniec wiodący do zamku Malborskiego, a po przebyciu bram natychmiast wezwany został przed oblicze Wielkiego Mistrza. Tym razem Ulryk nie siedział na podwyższeniu, lecz szybkimi krokami zmierzał obszerną salę, a od czasu do czasu padały z ust jego wyrwane wyrazy, które chciały podchwytliwie stojący w zamyśleniu Wielki Komtur, Werner Tettingen.

— A więc mamy nareszcie tę upragnioną wojnę. Ha, ha, ha! Jagiełło grozi przez tego kpa w szatach arcybiskupich, Mikołaja z Kurowa, że całą mocą wtargnie do Prus, gdy ja najadę Litwę.

— Dredzenka mu się zachciewa! — mruknął Werner.

— Niedoczekanie wasze. Zanim się sprostecz zdolicie, zdobędzie Dobrzyń, zajmie Rypin, Lipno, oblegnie Bobrowniki i wyrwie wam z pod serca najpiękniejszy kawał ciała polskiego.

— Trzeba to zrobić, a nie mówić — podbudzał Tettingen.

— I zrobię tak, zrobię — huknął Ulryk porywczo, waląc pięścią w stół, przed którym przystanął. — Ale po rycersku należy postąpić i dlatego wezwałem Kunona Utenrodego, ażeby pospół z Robertem Noldenbergiem zawiózł Jagiellę wypowiedzenie wojny. Ten żubr litewski uwierzy wtedy, że nie złéknąłmy się jego groźby.

Niecierpliwy Ulryk podbiegł do drzwi i zakręcił kołatką. Na salę wbiegło dwóch służących.

— Czy rycerze Kuno i Robert przybyli? — zapytał.

— Są, wasza miłość, i czekają rozkazów.

— Niech stawią się natychmiast.

Bez długich powitań, bez tych ceremonii, których przestrzegano w innych okolicznościach bardzo surowo, przystąpił Ulryk wprost do rzeczy:

— Umaliśmy was godnymi wielkiego zaszczytu udania się natychmiast do Krakowa i doreczenia tych pergaminów samemu królowi Władysławowi. Jest to wypowiedzenie wojny. Jak się macie zachować, nie będę was uczył. Oczy i uszy trzeba mieć otwarte, a o wszystkim zawiadomić nas po powrocie.

— Czy święte wziąć dużą? — zapytał Robert Noldenberg.

— To tylko przeszkadza. Wybrać dziesięciu ludzi, ale powtarzam "wybrać" ich trzeba. Niechaj i oni mają oczy i uszy.

Na Zamku Malborskim rozbrzmiewał już jeden wielki okrzyk: "Wojna", wiedziano też, z jaką misją wyruszą dwaj młodzi rycerze, więc heroldów witano i żegnano okrzykami.

Sklonny do rozmowy, nawet często krotkochwilny Robert wszczynał po drodze dyskurs, sypał anegdoty, przechwalał się czynami bohaterskimi, drwił z dzicy polskiej, trzymającej ukradkiem z niewiernymi i udającej tylko chrześcijaństwo, a na to wszystko odpowiadał Kuno półgębkiem, jak gdyby z łaski.

— Widzę, że wam nie w smak ta podróż — rzekł wreszcie Robert. — A może boicie się wojny?

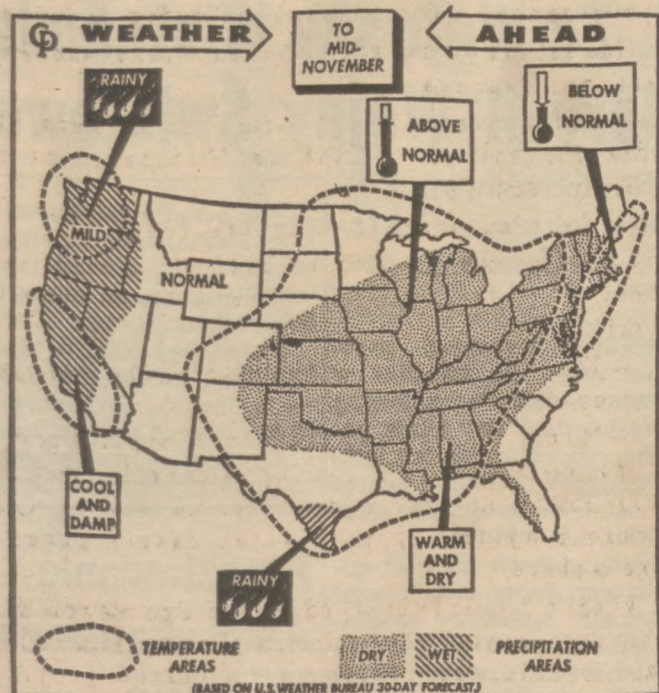
Pogardliwym nieco spojrzeniem zmierzając Kuno mówiącego, po czym przemówił dobitnie:

— Któżby się z rycerzy lękał wojny? Przecież to nasze rzemiosło. Rad poznać również stolicę polską, panów tamtejszych i samego króla. Chwila jednak jest bardzo poważna, a nie należę do tych, którzy by z lekkim sercem wyrokovali o wynikach starcia. Polacy i Litwini bronie się będą rozpaczliwie i krwi po obu stronach pocieknie wiele.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

CHICAGO, ILL. TUESDAY, NOVEMBER 1, 1966

5

Listopad: Month Of
Falling Leaves And
Many Simplicities

In Polish, Listopad means literally "falling leaves." Listopad is the month in which trees and bushes shed their spring and summer glory that in the early autumn weeks have enlivened us with the symphony of magic colors.

In English, November, derived from Latin, means ninth month. It actually was the ninth month in the old Roman calendar. It retained its old name although in the Gregorian calendar it became the eleventh month of the year.

In general terms, — November is the month of simplicities.

PERHAPS LIFE never was so simple as we sometimes think it was, but by the time November is at hand we are aware of enough simplicities to hold to that belief. Now, in the outer reaches of the suburbs and the rural areas beyond, the lesser tasks of life make a man aware of the seasons, the weather, and his place in the bigger scheme of things.

IT MAY SOLVE no international

crises, but when a man rakes leaves, puts up the storm sash, stores the porch furniture, repairs the loose shutters and sees that the roof is tight, he is getting back to first principles.

When the farmer gets his barnyard in order, houses his summer machinery, reeds up his garden, snugs his house and barns and calculates his store of hay and silage he is accommodating his life to realities as old as the hills in his back pasture.

THE WORLD around us begins to simplify, trees reduced to fundamental form, hills revealing their rocky ridges, valleys open to the searching eye.

Perhaps the core of life itself is not so complex as we so often tell ourselves it is.

Perhaps in doing the seasonal chores, acknowledging the simple necessities, we are demonstrating a fundamental belief in the life and order and the future of mankind.

Pol-Am Medics,
Advocates, Met
In Detroit

The Executive Boards of the National Advocates Society and the National Medical and Dental Association held their Fall meeting in the Northland Inn, Southfield (Detroit), Michigan Saturday.

The N. A. S. and the N. M. D. A. are professional organizations of attorneys, physicians, and dentists of Polish extraction.

The Saturday meeting began with a noon luncheon followed by separate N. A. S. — N. M. D. A. Board meetings.

Attending from the Chicago area were the following N. A. S. officers: Vincent W. Tondryk, Jr., 1st Vice President; Alex Janoski, 3rd Vice President; Marion G. Kudlick, Sr., Past President.

N. M. D. A. officers attending from the Chicago area were: Henry E. Bielinski, (M. D.), N. M. D. A. Bulletin Manager and Dr. Chester Bielinski, (D. D. S.), N. M. D. A. Regional Consultant, State of Illinois.

Wojciechowski
Serves In
Viet Nam

Nah Trang, Viet Nam — Army Specialist Fourth Class Walter P. Wojciechowski, Son of Mr. and Mrs. Joseph Wojciechowski, 6104 W. Gunnison, recently arrived in Viet Nam with his unit, the 29th Transportation Company. The company established camp near Nah Trang.

Spec. Wojciechowski, a clerk in the company, entered the Army in December 1965 and was last stationed at Ft. Lewis, Wash.

The 20-year-old soldier was graduated from Carl Schurz High School in 1965. Before entering the Army he was employed by National Tea Company, Evanston, Ill.

Now You Now

A 10-story building erected for a Chicago insurance firm in 1880 is regarded as America's first skyscraper.

The Japanese celebrate an annual "National Photography Day," says the National Geographic.

A porpoise does everything, including vocal communication and thinking, at high speed.

Lake Baykal in Siberia contains almost as much water as all the Great Lakes combined.

One of New York's state parks, Adirondack, is three times larger than Rhode Island.

There are more than 12,000 kinds of paper, and 100,000 uses for them.

Montreal is the world's largest French-speaking city after Paris.

Both the hamburger and the frankfurter were introduced to the United States by German immigrants in the 1880s.

Sirius is the name of the brightest visible star — 28 times brighter than the sun.

The Rock of Gibraltar has been besieged 15 times since Moslems invaded in 711 A.D. and built a castle there.

There are still about 21,230 active blacksmiths in the United States.

One quarter of Argentina's 22 million people live in or near Buenos Aires, the capital, says National Geographic.

Hailstorms cost from \$150 to \$200 million in crops in the United States every year and cause at least \$25 million property damage.

Ghosts are one of the most widespread of domestic animals.

Combines harvest most of the wheat grown in the United States.

Snake Starts Blaze

Kansas City, Kan. (UPI) — In a manner of speaking, a rattlesnake set David Kearney's house afire and caused \$4,000 damage. Kearney was lighting a stove when he spotted the rattler he knocked over the stove and the fire started. Kearney took what was left of the furniture and vacated the house to have it fumigated for snakes.

New Police
Recruits
Graduate

The families and friends of thirty-seven recruit patrolmen were on hand when they graduated last Friday, at the Chicago Police Department Auditorium, 5th floor, Headquarters Building Annex, 1111 So. State Street at 2:30 P. M.

Superintendent O. W. Wilson congratulated the new officers and presented them with their diplomas for having completed the comprehensive 14-week course at the Training Academy.

O Chicago Patrolman's salary begins at \$6,228.00 and increases to a maximum of \$7,583.00 after 48 months of service, at the present time. However, the Superintendent pointed out that every rookie is a potential Commander or Deputy Superintendent whose salaries run over \$22,000.00 a year.

Among the new Chicago Police Officers are:

Edwin I. Budz, 5212 S. Honore; Ronald W. Gancarczyk, 4346 W. 26th St. and Chester E. Orloski, 3540 N. Lawndale.

Lutherans In USSR

Geneva (UPI) — Lutherans in the Latvian and Estonian religions of the Soviet Union are leading an intense worship life, according to members of a Lutheran World Federation staff delegation returned from a two-week visit to those areas.

Wherever Dr. Andre Appel, LWF general secretary, and two other federation representatives went they were given the warmest of welcomes which, they said, reflected the church members' need for contact with fellow believers in other lands.

Edison And N. J.

Trenton, N. J. (UPI) — The first incandescent lamp, phonograph, motion picture and electric railway were presented to the world from New Jersey by Thomas A. Edison.

In Rio Grande

Flying Saucer (Or Is It?)
Appears On a Set Schedule

You've never seen an unidentified flying object (UFO), come to the Rio Grande Valley of Texas. Maybe you can watch the 8:17 go by.

Sam Pate, a local merchant and member of the airport board, saw it first — a cluster of three objects that looked like stars northwest to southwest.

Pate's wife telephoned Robert Segal, editorial director of three Rio Grande Valley newspapers. Segal is a seasoned journalist not given to flights of fancy.

"There was something there all right," Segal said. "They were flying. They were objects. They were unidentified, at least by anyone I know. I guess that makes them unidentified flying objects."

PATE AND HIS wife first saw an object with a pulsating red light. When she went to call Segal the object turned around and disappeared.

"As soon as it disappeared two others came from different directions and turned," Pate said.

UFOs have been appearing with such regularity since then between 8:17 and 8:40 p.m. that Pate calls them "the 8:17."

HE THINKS they are probably man-made satellites. But Guy Bevil of Brownsville, a former pilot and a UFO enthusiast, believes they could be spacecrafts from another planet.

"In my opinion and in the opinion of many of our best scientists, they come from a planet further advanced than our own," Bevil said. "UFOs definitely exist."

Unfortunately, Bevil has never seen one.

Arthur Schneider, an assistant at the Pan American College Observatory, at Edinburg, Tex., backed Pate's theory that the "8:17" was a satellite.

"Here in the Valley we see three satellites clearly almost every night," Schneider said. "At night we can clearly see Echo I, Echo II and Saturn V, which is part of a huge booster rocket left in orbit."

"But, not too many scientists discredit UFOs. Many sightings are

In Growing Difficulties

Warsaw Catholic Academy
Inaugurates Its New Term

WARSAW (IC) — The opening ceremonies for the new academic term of Academy of Catholic Theology in Warsaw took place last week. The ceremonies began with Holy Mass offered for the intention of the school at St. Ann's church by Stefan Cardinal Wyszyński, Primate of Poland. Rev. Roman Bar, one of the Academy teachers, preached the sermon. St. Francis of Assisi, whose feast it was, provided the theme.

At the Theology Department special lectures are delivered for lay people. Each department edits its own scholastic publication, and the professors of the school take an active part in the work of the Polish Theological Society, especially in editing its quarterly "Collectanea Theologica."

AFTER AWARDING two new assistant professorships Cardinal Wyszyński spoke to the students. Recalling that youth likes to criticize the older generation, the Cardinal made an appeal with these words: "I would like to awaken that ambition — which seems noble to me — in the new generation. Write better books than we have. Teach in the future better than we have taught..."

THE SECOND part of the ceremonies took place in the auditorium of the Canon Law Department of the Academy.

The visiting guests were formally greeted by the Academy's Rector, Rev. Professor Jozef Iwanicki.

Among those present, besides the Primate, were the Suffragan of Lodz, Bohdan Bejze; the General of the Pauline Fathers, Father Jerzy Tomzinski; Rev. Professor Wincenty Granat, Rector of the Catholic University of Lublin; Rev. Professor Waldemar Gaspary, Rector of the Christian Academy of Theology; Fathers Provincials of various Religious Orders, and representatives of the government in the persons of Dr. W. Kinasowski, director of the Department for University and Economic Studies and A. Wolowicz, chief of Section IV of the Office of Worship. Members of the press were also present.

A REPORT on the activities of the Academy in the year 1965/66 was submitted by Pro-Rector Rev. Professor Jan Stepień. The Academy has three departments; Theol-

ogy (17 chairs), Christian Philosophy (7 chairs) and Canon Law (8 chairs). Seventy-two scholars and academic workers taught in these departments, in which 242 students were enrolled. This year the enrollment is 376. Among the students are both members of the clergy (authorized by their superiors) and of the laity.

The Academy is a public (state) institution, subject to the Ministry of Higher Education.

Beer Champs

Brussels (UPI) — A tax on beer contributed nearly \$30 million to the Belgian treasury in 1965, authorities report.

Belgians are the greatest beer drinkers in the world, beating even the suds-loving Bavarians.

TIMELY TOPICS

November in U. S. History

THOMAS BAILEY ALDRICH

On November 11, 1836, Thomas Bailey Aldrich, American author, was born in Portsmouth, New Hampshire. His ambition to attend Harvard frustrated by the death of his father, he worked as a clerk. His first book of verse, *The Bells* appeared in 1855 when he was 19 and its success prompted him to resign his job and become a junior literary critic on the New York Evening Mirror. Soon afterward Aldrich became sub-editor of the magazine, *The Home Journal*, and with the exception of time spent as war correspondent for the Tribune, he devoted himself to creative and editorial work for the rest of his life. His *Story of a Bad Boy*, a zestful narrative, is based on his childhood in New Orleans, Portsmouth and in Pontapog, Maine. His poetry showed lyrical skill and minute care in composition. An effective feature of his short stories was the surprise ending, but his novels lacked depth of characterization. For ten years he was editor of the *Atlantic Monthly*. Aldrich made many friends among the poets and artists in New York, but preferred the cultural atmosphere of New England. He died in Boston in 1907.

LOUIS D. BRANDEIS

On November 13, 1856, Louis D. Brandeis was born in Louisville, Kentucky. He studied in Germany and later at the Harvard Law School. Brandeis practiced law in Boston from 1878 to 1916, when President Wilson appointed him a Justice of the United States Supreme Court — the fifth American of Jewish faith to be so honored. With Oliver Wendell Holmes, Brandeis formed the liberal element of the court for many years. His grasp of the most difficult legal and social problems, his high standards and devotion to the public interest won him the respect of the legal profession and the nation. Brandeis retired from the Supreme Court in 1939 at the age of 83. He died two years later at Washington, D.C. Brandeis University in Massachusetts, the first Jewish-sponsored nonsectarian university, was founded and named in his honor in 1948.

HENRYK SIENKIEWICZ

On November 15, 1916, Henryk Sienkiewicz, famous Polish novelist and Nobel Prize winner, died in Switzerland.

Educated at the University of Warsaw, he was for a time an editor before publishing his first work of fiction in 1870. Six years later he came to the United States. This visit provided him material for some moving stories about Poles immigrating to the United States. Sienkiewicz is best known

internationally for his novel, *Quo Vadis*, a novel of the time of Nero, one of the best-sellers of all time. It has been translated into nearly every modern language, was dramatized frequently with great success and made into a spectacular motion picture. Jeremiah Curtin, the official translator of Sienkiewicz's works into English, has made most of his work available to American readers. The best known is a historical trilogy, *With Fire and Sword*, *The Deluge*, and *Pan Michael*.

RECOGNITION OF
AMERICAN FLAG

On November 16, 1776, the newly adopted flag of the American colonies, flown by the American ship *Andrea Doria*, received unofficial foreign recognition when the Dutch Fort of Orange, on an island in the Dutch West Indies, gave it an eleven-gun salute. The commander of a nearby British island sent a protest to London; London complained to the Netherlands; and by way of apology to Great Britain, the Dutch governor of the island was recalled. The flag that he saluted was not the Stars and Stripes, but the Grand Union flag which consisted merely of thirteen alternate red and white horizontal stripes, with the Union Jack in place of the field of stars. The Dutch people were greatly in sympathy with the principles of the American Declaration of Independence and later patterned their own government, although a constitutional monarchy, on these principles. In the following year, on June 14, 1777, the Continental Congress adopted the design of the American flag which evolved into the Stars and Stripes we know today.

AMERICAN SOLDIER
AND AUTHOR

On November 17, 1876, Homer Lea, American soldier and writer, was born in Denver, Colorado. A hunchback, he had a passion for soldiering and in 1900 he took part in relieving the siege of Peking, during the Boxer Rebellion, a revolt by the Chinese against Western and Japanese commercial domination. Here he was made lieutenant general in the new Chinese army. During the revolution of 1911-1912, he was adviser to Sun Yat-sen. In his book, *The Valor of Ignorance*, published in 1909, Homer Lea warned against Japanese militarism and 6-Piowariczky 10-31-66 pointed out the possibility of a Japanese invasion of the United States. In another book, *The Day of the Saxon*, which appeared shortly before his death in Los Angeles, in 1912, Lea warned of the dangers besetting the British Empire.

(To be continued)

Tax Boost Seen Needed to Avoid
Depression in Housing in 1967

Washington (UPI) — Housing is in for another bad year in 1967, unless there's a tax increase.

That's how the F. W. Dodge Co., a leading analyst of construction activity, sizes up the year ahead.

The war in Viet Nam turned the expansion into an all-out boom. When President Johnson failed to recommend a tax hike to tame it, the federal reserve board used the only anti-inflationary weapon at its command — tight money.

BUT TIGHT MONEY, which was intended to slow the pace of business capital spending, instead forced lenders out of mortgages and into high yielding business loans. Between March and July housing starts dropped by a third.

"If we continue to rely heavily on monetary controls, interest rates will remain very high and money extremely tight all through 1967," Dodge says in its annual report on the construction outlook.

"In that climate, housing will remain depressed.

"On the other hand, if more use is made of fiscal controls to deter demand — specifically, if corporate and personal income taxes are raised — it will be possible for the monetary authorities to permit a reasonable expansion in the supply of credit.

"And as this easing takes place, there will be a gradual return flow of funds to the mortgage market and a slow but steady recovery in residential construction throughout 1967," Dodge says.

Religious Decline

New York (UPI) — The importance of religion to the average American is declining, according to a survey by the Catholic Digest, in which people from every region, religion and walk of life were asked: "How important would you say religion is in your own life — very important, fairly important, or not important?"

Of those questioned, 70 per cent said religion was very important to them. In a similar poll in 1952, the "very important" response was made by 75 per cent. Those answering "fairly important" comprised 22 per cent in 1952, while the "not very important" category was 7 per cent, against 5 per cent 12 years ago.

BUT EVEN IF taxes are raised and money eased, don't look for a big change in housing.

"The improvement in housing outlook will be small, at best," Dodge says. Even with a tax increase, "there's little prospect for a sudden reversal" of the Federal Reserve's tight money policy.

If it comes at all, the 1967 recovery will come late in the year and will recapture "just a small part" of this year's loss, Dodge says.

Dwelling units will rise about 2 per cent.

But a larger share of the units will be single-family. That's because congress is suspending some of the fast tax write-offs that apartment builders have relied on.

THE HIGHER proportion of single-family homes will boost the value of homebuilding next year by more than 5 per cent, Dodge predicts.

But again, it all seems to depend on a tax increase.

Joint Conferences

Washington (UPI) — The second of four regional conferences between Catholic and Protestant educators to "consider the role of universities in the Changing World" will be held Nov. 18-20 at the University of Texas Newman Center, says the National Catholic Welfare Conference.

The first meeting was held Oct. 21-23 at the Newman Center, New York University. Two conferences will be held later at the University of Kansas and the University of California at Berkeley on dates to be determined.

Thanksgiving Appeal

New York (UPI) — Nov. 20-26 is Share-Our-Substance (S.O.S.) Week in 1966 and is highlighted by a special Thanksgiving season appeal, says the National Council of Churches.

Through the S. O. S. program, U. S. Government surplus goods are made available for distribution overseas. "More than 300 pounds of food are distributed for every dollar contributed through the churches," the Council reports.



COUNT YOUR BLESSINGS—Average work time required to earn enough to buy these various items in New York and Moscow are shown in this listing from a National Industrial Conference Board chart. First hours, minutes figure

is for New York, second for Moscow. The information comes from the Bureau of Labor Statistics and estimated hourly earnings in Moscow manufacturing plus state store prices published in Moscow newspapers. Quality factor is unknown.

Cenzor Dworakowski Poleca Toge Prez. All. Coll. Na Wzór Krakowski

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dow. Radę Szkolną zdecydowała zakupić takie loty przy wjeździe do kampusu kolegijskiego u schyłku wzgórza przy wjeździe do miasteczka tak, że budowa rezydencji rozpocznie się już niebawem. Po ukończeniu budowy rezydencji będzie przekazana na własność Kolegium.

Z uwagą wysłuchano raportu specjalnego Komitetu Wykonawczego z Komisji Szkolnej ZNP dla zbadania składek napływających na rozbudowę Kolegium. W skład tego komitetu wchodzi: wicecenzor Antoni Czeleń, dyrektorka Irena Wallace i komisarz Hilary Czaplicki. O interesującym raporcie tym napiszemy obszernie jutro.

Z kolei członkowie Rady Szkolnej dr. Dudek z Philadelphii przedłożył obszernie sprawozdanie dotyczące podwyżek pensji dla członków fakultetu nauczycielskiego w Kolegium.

Obszerne sprawozdanie zdał ze stanu Kolegium ZNP dr. Parcin-ski, zawierające tak wiele ważnych informacji i szczegółów, że treść jego podamy w jutrzejszym numerze.

Projekt Pani Rozmarek

Pani Wanda Rozmarek, dziekan wydziału polonistycznego na kursach polonistycznych w okresie

Wygodna

(PRINTED PATTERN)



4830
SIZES
12½-24½

by Anne Adams

Wzór Nr. 4830

Prosta, elegancka, wyszukująca, szyba do włożenia. Uszyj w ciągu paru godzin z materiału w kratkę.

Wzór 4830 zawiera półwymiar 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½. Na rozmiar 16½ potrzeba 3½ jarda 56 calowego materiału.

Cena wzoru 50 centów. Należy dośrogić prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu-

jąc: — ZGODA

1201 Milwaukee Ave., Chicago

Illinois 60622.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelki.....

Rozmiar (Size).....

UWAGA!

FESTIWAL MODY JESIENNEJ

130 jesiennych fasónów do szko-

ty, sportu, pracy lub do wyjścia.

Wszystkie rozmiary, ponadto wiele

innych dodatków majdziejcie w

nowym jesiennym-zimowym katalogu.

JEDEN WZÓR DARMO Z NA-

DESZANIEM KUPONU, który

znajduje się w katalogu. Cena

Katalogu na jesień 50c. Zamówcie

przesyłając 50c w srebrze lub w

5c znaczkach pocztowych.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpnięta została z źródeł historycznych dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez nacągania fantazji opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleństwo bohaterstwa walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diaboliczne podstępne prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej \$2.50 kosztuje wraz z przesyłką

Zamówienia wraz z należytą nadsyłają należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622

C.O.D. nie wysyłamy

Administracje Fabryk Reżymu Działają Na Szkodę Robotnika

Zawsze To Samo: Nie Zrealizowanie Zadań Budownictwa Komunalnego, Handlowego i Usługowego.

New York.. (FEI) — Prasa reżymowa ujawnia ostatnio różne fakty o nieporozumieniach i kłótniach robotników z administracją fabryk i zakładach pracy w różnych okręgach Polski. Z informacji m.in. dwóch czołowych organów partii — „Trybuna Ludu” i „Polityki” oraz „Głosu Pracy”, „Życia Warszawy”, „Rady Robotniczej” i in. wynika, że wśród robotników trwa od dłuższego czasu ferment, którego głównym źródłem są przeważnie nadużycia dokonywane przez administrację na niekorzyść robotników.

Z dwutygodnika „Rada Robotnicza” (nr. 18) dowiadujemy się, że nawet pod bokiem centralnych władz partyjnych w Fabryce Świerczewskiego w Warszawie oszukiwani są robotnicy przy obliczaniu zarobków. „Założa tej fabryki — stwierdza to pismo — od lat dźwiza jakości swoich wyrobów na coraz wyższy poziom droga rzetelnego wysiłku, lecz nie zawsze wysiłek ten odzwierciedlały cyfry w rubryce „wydajność pracy”. Robotnicy przy warsztacie „nie wierzą własnym oczom”, kiedy „w bilansach wykazuje się zerowy wzrost wydajności pracy”. Dwutygodnik cytując wypowiedzi J. Łokwińskiego, członka Politbiura i przewodniczącego zjazdów k w zawodowych, który na XIX Plenum Centralnej Rady ZZ w Warszawie wezwał zebranych z całego kraju towarzyszy, aby „gruntownie zajęli się problemami układów zbiorowych pracy”. „Założa fabryki — oświadczył — oczekujemy od swoich kierowniczych instancji przestrzegania ustawodawstwa pracy, warunków pracy i płacy, prawidłowego rozdziału premii”.

Redakcja pism nie ujawnia także, poza nielicznymi wyjątkami, nazwy zakładu pracy i miejscowości, gdzie „wyciągnięto konsekwencje służbowe” za różnego rodzaju nadużycia, wprowadzanie w błąd władz zwierzchnich i demoralizację środowiska. Można więc przypuszczać, że wszystkie te „alarmy” mają inny cel. Po prostu partia szuka kozłów ofiarnych, na których teraz usiłuje się przerzucić odpowiedzialność za obecną sytu-

ację gospodarczą kraju i błędy centralnych władz partyjnych. Błędy te odbijają się na zarobkach robotniczych i podniesieniu ich stopy życiowej. Stały się one także głównym źródłem wzrastającego bezrobocia w wielu okręgach Polski. Młodzież z braku miejsc w szkołach pozbawiona jest nie tylko możliwości nauki, ale również nie może znaleźć pracy. Aby stan ten jakoś usprawnić organy partyjno-reżymowe (m.in. cytowana „Polityka”) twierdzą, że kierownictwo fabryk „nie umie sobie radzić na swoich stanowiskach”. „Pracę ich charakteryzuje chaotyczność, lekceważenie obowiązków, zagubienie się w gąszczu problemów, rodzących się w trakcie pracy”.

Kilka Przypomnień z Przeszłości

Jak wiadomo do niedawna jeszcze komunistów w Polsce starali się przerzucić odpowiedzialność za brak poprawy warunków życia na samych robotników. Twierdzili, że najrealniejszy plan podniesienia stopy życiowej ludności nie będzie zrealizowany, jeśli robotnicy nie będą wykonywać ustalonych norm pracy. W roku 1962, kiedy prasa warszawska zaczęła alarmować, że w wielu resortach gospodarczych ustalone w planie 5-letnim zadania nie są wykonywane, Władysław Gomułka na otwarciu kongresu związków zawodowych (26-11.62 r.) zważył na wieś wszystkie niepowodzenia reżymu.

„Niedostateczny rozwój robotnictwa — oświadczył — poważnie hamuje możliwości wzrostu produkcji przemysłowej i rozwoju innych dziedzin gospodarki narodowej”. Jednocześnie Gomułka twierdził, że „rozwój produkcji rolniczej jest podstawowym warunkiem wzrostu stopy życiowej ludności kraju”. Obecnie, gdy powszechnie wiadomo, że robotnicy wykonują swoje normy a rolnictwo osiąga najlepsze wyniki w całym bloku socjalistycznym, komuniści wskazują inne kozy i zważają na nie różne własne grzechy.

Wzór Nr. 7240

by Alice Brooks

Przypatrz się bliżej. Ty i każdy będzie podziwiał ten niezwykle zęberkowy ścieg.

„The Poor Boy” jest szczytnym marzeniem, gdy ubierasz się sportowo. Łatwo do zrobienia na drutach ze sportowej przędzy. Zrób bez reżymu, z krótkimi lub długimi.

Wzór Nr. 7240 podaje instrukcję

zrobienia w rozmiarach 32-38

włącznie.

Cena wzoru 35 centów. Należy dośrogić prosimy nadsyłać w srebrze

lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresu-

jąc: — Dziennik Związkowy,

1201 Milwaukee Ave., Chicago

Illinois 60622.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelki.....

Rozmiar (Size).....

ALICE BROOKS

Nowy 1967 „Needlecraft Catalog”

210 nowych pięknych pomysłów

na robotki ręczne. Najnowszą

wersję Quilt Book 1 — katalogu

z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-

nadajcie nam Quilt Book 1 — kate-

log z instrukcjami do robotki koder

16 kompletnych wzorów. Cena

50 centów.

12 wyróżniających się „American

Quilts” kompletne kolorowe

wzory znajdziesz w Museum Quilt

Book 2. Wyślijcie 50 centów na

wyższej wymieniony katalog. Po-</

Książka - Która Zmusza Do Myślenia

Jest nią rozprawa Ks. Prata, Dr. Pawła Ilińskiego pt. "ZNACZENIE CHRZTU POLSKI". Wydawnictwo "VERITAS" w Londynie, 1966 r. - (4-8 Prad Mews, London, W.2, England), objętość 270 stron, w luksusowej oprawie.

Pisanie o tysiącletnich dziejach Chrześcijaństwa w Polsce należy do bardzo trudnych przedsięwzięć. Nie można bowiem oddzielić skomplikowanych i burzliwych, w ciągu Tysiąclecia, dziejów Polski jako państwa, od dziejów katolickiego Kościoła w Polsce. Można natomiast wskazać na liczne artykuły i rozprawy, jakie się ukazywały w prasie na tematy milenijne. Na ogół odzwierciedlają obraz tysiącletnich dziejów Chrześcijaństwa polskiego jakby z wyzyna samolotu, z kilkunastu tysięcy stóp lotniczego pułapu. Rzadko niektórzy autorzy historycznych i publicystycznych opracowań mieli odwagę zapuszczać się w głąb faktów historycznych zamierzając przeszłości, w czasy — ubogie w źródła historyczne — do których należy wprowadzenie Chrześcijaństwa do Polski za Mieszka I-go.

Toteż niezwykle trudnego zadania podjął się Książka Prata Dr. Iliński, ale trzeba przyznać, że wykonał je z rutyną doświadczanego pisarza. Główna bowiem myśl religijna o znaczeniu Chrztu Polski snuje się w Jego rozprawie z rozważaniami historycznymi zarówno paralelnie, jak również wielokrotnie tak ściśle wiąże się z całokształtem dziejów Polski, że to obie myśli, religijna i państwowa, nawzajem przenikają się. Stąd to pracę Ks. Prata Ilińskiego można określić nie tylko jako historyczną i historiozoficzną, lecz równocześnie — publicystyczno-polemiczną.

Charakter publicystyczno-polemiczny posiada ona dlatego, ponieważ — jak to wnet zobaczymy — Czcigodny Autor porusza w niej zagadnienia bardzo aktualne i sporne, z którymi doskonale sobie radzi. Praca ta jest historyczna, ponieważ żąb tysiącletnich dziejów Polski został gruntownie opracowany na podstawie źródeł historycznych. Nosi też na sobie znamie historiozofii, ponieważ fakty historyczne Czcigodny Autor interpretuje nie tylko w świetle przyczynowości (per ultimas causas), lecz tworzy własne koncepcje, gdy uchwytując główne czynniki w rozwoju tysiącletnich dziejów Polski, koncentruje ich istotny sens w przewodniej myśli, która się snuje w jedynym rozdziale pod hasłem: "ZNACZENIE CHRZTU POLSKI". Takie ujęcie rozważań zagadnień posiada przeważnie aspekt religijny.

Recenzja nie może być drugą książką. Nieraz czynią to krytycy literacy, którzy z analizy stylu wierszy utworu jakiegoś sławnego poety robią studium książki. W niniejszym artykule skierujemy uwagę Szanownych Czytelników na wysokiej klasy książkę, która zmusza do myślenia. Jednak nie każdemu chce się myśleć pod jakimś przymusem. Wielu bowiem dlatego coś czyta, ażeby być umysłowego wysiłku odpocząć sobie. Otóż książka Ks. Prata Ilińskiego, napisana psychologicznie, interesująco, daje nie tylko wyczerpującą, zadowalającą umysłowi, lecz równocześnie wzbogaca nas w nowe myśli, pogłębia znane nam już wiadomości, a te, które tylko mglisto wirują po głowie, rozjaśnia i wszelkie "mgiełki" rozpręga.

Książka ta nie jest podręcznikiem historii Polski. Źródła kronikarskie i inne, ze znanych dzieł historycznych zaczerpnięte, stanowią tu i ramy obrazu Tysiąclecia Chrześcijaństwa Polski w specyficznym ujęciu: "ZNACZENIE CHRZTU POLSKI".

W swej żmudnej pracy Czcigodny Autor analizuje znany z historii powszechnej fakt, że i w dziejach Narodu Polskiego istnieją nieprzerwane ciągłości. Nasi bowiem przodkowie przekazali

nam w spóściźnie zarówno siły fizyczne jak i duchowe, a więc talenty, bogatą kulturę, wiarę katolicką i dużo pięknych przedmiotów charakteru polskiego. Z drugiej zaś strony zostawili nam w "polskiej naszej naturze" nie małe słabości, jakby dziedziczne złe naloży, liczne braki... I ten posiew przeszłości wyrasta w ziarnie teraźniejszości, dlatego Książka Doktor Iliński, badając szczegółowo przyjęcie Chrztu św. przez Mieszka I, nie pomina następnych stuleci, włączył w swą analizę i nasze czasy oraz z logiczną koniecznością sięgnął swą myślą i w przyszłość Narodu Polskiego. W oparciu o najstarsze źródła historyczne, o zdania i opinie wybitnych historyków, przedarł się przez gęstwinę dziejów wieków i dotarł do naszych czasów, jakby za pomocą ostrego toporu, bogatego w treść określenia: "ZNACZENIE CHRZTU POLSKI". Ten właśnie wyraz "znaczenie" — jest kościem książki, jest jej przewodnią myślą, założeniem, fundamentem, budową obszerną, atrakcyjną treści i dalekosiężnym celem.

Dlaczego obecnie popularne są filmy o charakterze pionierskim, w których bohaterzy prowadzą bezpardonową walkę z trudnościami i przeszkodami? Ponieważ społeczeństwo dzisiejsze — pozornie spłycone umysłowo i duchowo — ciężko boryka się z bieżącym życiem... Analogiczną atrakcję znajduje Czytelnik przy czytaniu książki "ZNACZENIE CHRZTU POLSKI". A chociaż czytanie jej, czy studiowanie, nie jest łatwym spacerkiem po pięknym parku, lecz nieraz jest przedzieraniem się przez głęboką puszcę, to jednak po przeczytaniu jednego rozdziału — rozbudzona myśl szuka pełniejszej odpowiedzi na narzucające się pytanie w następnych rozdziałach. Każdy zaś rozdział zawiera bardzo trudne i nieraz sporne zagadnienia historyczne, religijno - moralne, kulturalno-społeczne, narodowo-polityczne, międzynarodowe, a nadto szczegółowe zagadnienie traktujące osobowość Mieszka I i Dąbrowki, rolę Kościoła katolickiego w Tysiącleciu dziejów Polski i w końcu wskazania Tysiąclecia Chrześcijaństwa polskiego. Wszystkie zaś te zagadnienia prześwietla myśl główna: "ZNACZENIE CHRZTU POLSKI".

Weźmy pod uwagę np. zagadnienie pt. "TŁO I MOTYWY CHRZTU MIESZKA I". Tem są zamierzone czasy pogańskie, sięgające II wieku po Chrystusie. Wiadomości o zachodniej Słowiańszczyźnie, a szczególnie o tych słowiańskich plemionach, z których powstał naród polski, Czcigodny Autor czerpie z pism rzymskiego pisarza Pliniusza, z greckiego Polimeusa oraz z późniejszych kronikarzy niemieckich, polskich, ruskich i czeskich. Niektóre fakty tak są osłonięte zwyczajem nieprzekonywanych tajemnic, że nigdy o nich nie dowiemy się. Na to to składają się też liczne teorie-hypotezy o pochodzeniu Słowian, a więc i Polaków, a jest ich aż trzydziście kilka.

Przy uważnym czytaniu tej książki napotykamy i takie rozważania: W jakiej mierze i na jakim obszarze ówczesnej Lechii, czy już Polski, szerzył się Chrześcijaństwo w IX wieku. Co zdecydowało o przyjęciu Chrześcijaństwa z rąk Czechów, a nie z rąk Niemców. A co by się stało, gdyby Mieszko I przyjął je z południowego Wschodu, z Bizancjum? Czy Polska nie stałaby się ruską...? Czy w ogóle by istniała? Nie na wszystkie te pytania można odpowiedzieć z historyczną ścisłością, ale wnioski logiczne zawsze są pożądanym.

Przez Chrztu Mieszko I Polska, jako naród i Państwo, stała się katolicką, weszła w społeczność chrześcijańską zachodnią, stała się członkiem cywilizowanej wspólnoty, opartej w swym ustroju o prawo Boże i w dużej mierze o prawo rzymskie. (Mówi o tym rozdział III tej książki).

Wielkiemu Polakowi stała się uczestniczką przeszło dziewiętnastowiecznego postępu i tylu wielkich chrześcijańskich tradycji Europy zachodniej. Gdyby Mieszko I wybrał trwanie w pogaństwie, Polski, niewątpliwie, by nie było. Gdyby przyjął Chrześcijaństwo ze Wschodu, prawdopodobnie nie zostałaby wchłonięta w Ruś, a przynajmniej opóźniona w kulturalnym i cywilizacyjnym procesie, jak na to wskazuje historia o wschodnich Słowianach, którzy odcierali się od macierzystego pnia Kościoła katolickiego, stali się podobni do usychającej gałęzi podciętego drzewa. Brakowało bowiem ludzi, którzy porwałby ideal, jaka tkwiła w pełnym Chrześcijaństwie, co z takim naciskiem na wielu miejscach podkreśla Autor w swej książce. Z głęboką wiarą i cnót chrześcijańskich czerpał i czerpie Naród polski siłę do odparcia zwycięsko wrogich inwazji i do twórczego postępu w duchu chrześcijańskim. Wiara katolicka uratowała Polskę od zagłady idącej z germańskiego parcia na Wschód. Ta właśnie wiara, podzieliwszy się naród polski z litewskim, od tej samej zagłady uratowała Litwę.

A cóż powiedzieć o następstwach kulturalno-społecznych; płynących z Chrztu Polski? Zważywszy ten fakt, że Polska powstała z mniej więcej dwudziestu pięciu plemion (nie wszystkie były one lechickie), bez religii katolickiej powstałaby może z dziesięć małych, słabych i zwalczających się między sobą państw. Kościół katolicki był tym spoiwem, który w ciągu kilkuset lat te plemiona łączył, zspalał, ujednolicił i utworzył z nich jeden polski Naród, co jak plastycznie i głęboko odzwierciedla "ZNACZENIE CHRZTU POLSKI".

Międzynarodowe znaczenie Chrztu Polski, omawiane w tej książce, wynika, między innymi, z faktu przyjęcia Chrześcijaństwa z pobratymczych rąk czeskich. Dwie świetlane postaci, Mieszko I i Dąbrowki, wykute z polsko-czeskiego katolickiego ducha, budują w nas pragnienie, by Czesi i Polacy stali się dobrymi braćmi. By dzieło Mieszka I nie poszło na marne w naszych czasach; by Naród polski wzbogacony mądrością tego Piastowicza, nie przemarniał dziedzictwa Piastów i ich następców.

W jednym z najpiękniejszych rozdziałów Ks. Dr. Iliński rozwija myśl o roli dziejowej i dokonaniach Dąbrowki. Ona to, jako chrześcijańska matka Polski, założyła fundament pod rozbudowę Polski w potęgę i chwałę, jak, niestety, wiele niewiast polskich, począwszy od 17go i 18go wieku, w niemałym miarze przyczyniło się do jej upadku...

W zagadnieniu o roli Kościoła w Tysiącleciu dziejów Polski uderza nas w "ZNACZENIE CHRZTU POLSKI" ta sama, snująca się przez poprzednie rozdziały, a tu skoncentrowana myśl, że Kościół katolicki jest wychowawcą i cementem Narodu Polskiego. Potężnym narzędziem duchowym, jednoczącym Naród w jedną uświadomioną rodzinę. Do czego tego przyczynił się w dużej mierze Kult Maryjny, który tak gruntownie został opracowany w omawianej książce. Kościół to więc katolicki sprawił, że naród nasz pozostał nie tylko katolickim, lecz również polskim.

Ostatni rozdział książki, "ZNACZENIE CHRZTU POLSKI", jest potężnym apelem do wszystkich Polaków-katolików, do wszystkich rozproszonych po całym świecie wspólnot, w których żyłach płynie polska krew, ażeby dziedzictwo ojców naszych zachować! By z tysiącletniej przeszłości Polski ucząć się mądrości nie już po szkodzie, ale zawsze; by żyjąc w czasach niebezpiecznych, nie ulegać rozdwojeniu i rozdrobnieniu; by nie być sykiem piaskiem, lecz w duchową skałę wiecznотwale zespolonym żywym cementem!

Książka "ZNACZENIE CHRZTU POLSKI" czytalem z wielkim zainteresowaniem i z ołówkiem w ręku. Przeorałem ją gruntownie. Te recenzje napisane z przekonania. Uważam przy tym, że Książka Prata Ilińskiego okazała się w tej cennej rozprawie nielada erudyta i wybitnym myślicielem. Gratuluje serdecznie tej pracy i życze nie tylko szerokiego jej rozpowszechnienia wśród wspólnot polonijnych poza Polską, i oby też w Polsce, ale i następnych jej wydań.

— Ks. Franciszek Domański, T.J.

Najlepszym Podarunkiem Jest

ALBUM KARYKATUR KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

Rysownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego

To Historia w Obrazach ZDRADZONEJ POLSKI

Posiada 160 stron i 160 rysunków

Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brązowym. Ślicznie się przedstawia. Rozmiar 8 1/2 x 11 1/2

Podpis pod Rysunkami w języku polskim i angielskim.

Cena \$1.50 z przesyłką pocztową

Zamówienia wraz z należnością nadawać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

GRADUATE NURSES

IMMEDIATE OPENINGS FOR

STARTING SALARY \$502.67 PER MONTH

5% differential for 3 to 11 shift; 10% differential for 11 to 7 shift. — Opportunities for promotion. Excellent fringe benefits.

APPLY OR WRITE TO:

Mrs. Helen M. Greanya, R. N., Director of Nursing

FLINT GENERAL HOSPITAL

765 EAST HAMILTON FLINT, MICHIGAN

Apply Today Start Tomorrow KITCHEN HELP

Women with or without previous experience for light kitchen work. Full or part time. Semi-retired people welcome. 5-day week.

Apply in Person

DeMet Restaurants

208 S. La Salle (near Adams)

STENOGRAPHER

Shorthand and typing. Varied general office duties. Also Teletype (will train). Salary commensurate with ability.

35 hour week. Free parking.

Phone Mr. Bentley for Appt.

COMMERCIAL SOLVENTS

1817 W. Fullerton LI 9-7121

N.C.R. OPERATORS

Experienced on N.C.R. 3000. Must have figure aptitude for general office. Routine typing desirable. Company benefits including profit sharing. Please call Mr. Janicki: 378-4607

THE PURE FUEL OIL CO.

1515 N. Harlem Ave., Oak Park, Ill.

APPLY TODAY START TOMORROW FACTORY HELP

Age 18 and up. Apply in person in office at 8:30 A. M. to 4:30 P. M.

MIDWEST PRETZEL, INC.

4052 South Princeton Ave.

POTRZEBA KOBIET

do lekkiej pracy przy maszynie. Wiek pomiędzy 35-55. Mówimy po angielsku. Dzienna lub nocna szychta.

HERRICK MFG. CO.

1110 W. Lake St. Tel. 738-1420

File Girl—Typist

To maintain general office files and type. Must be high school graduate and type 40 WPM.

H. C. CHRISTIANS CO.

1325 W. 15TH ST. CA 6-7500

Nurses Aides and Helpers.

A valued employee has a life time job at small Nursing Home.

Call SO. 5-5220

We have Polish Supervisor Here

WOMAN 25 TO 35

To work in coin operated cleaners, vicinity 79th and Damen. Hours 11 A. M. to 4:30 P. M.

Phone 873-1200 after 6 P. M.

KOBIETY

Doświadczone robotnice przy wyrobach wędlin. Wszystkie benefity. Zgłoszenia.

CORNELL PROVISION CO.

1411 W. Chicago Ave.

CLERK-TYPIST

Light typing. General office work. Steady employment. Salary open. Hours 8:30 to 4:30.

Phone 421-4270

The Advance Contractors Supply Co.

1623 W. Ohio Street

POTRZEBA DZIEWCZĄT I MŁODZIEŃCÓW

do ogólnej pracy fabrycznej. Zgłoszenia:

4200 W. Wrightwood Ave.

DISHWASHERS MEN OR WOMEN

Must be experienced. Loop job. Steady employment. Bonus. Paid vacations. Contact Mr. Juan Soto between 2-4 pm.

10 N. DEARBORN

JANITORS MAIDS

Experience preferred but will train for full time. Steady employment. Good starting salary. Merit increases.

NORWEGIAN AMERICAN HOSPITAL

1044 N. FRANCISCO BR 8-8800 — EXT. 310

ciągnąć odchodzi o północy...

ciągnąć odchodzi o północy...

ciągnąć odchodzi o północy...

to prawdziwe wydarzenia z ostatniej wojny

Będziecie czytali te książki całą noc jak ja zaczęcie czytać wieczorem!

Autor: Wacław Solski

Cena: \$2.00

C.O.D. — nie wysłamy

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

PRACA MESKA

Czy chcecie mieć stałą pracę z okazją do awansu?

Kierownika Do Magazynu Do Pracy Przy Montażu Do Zakładania Drutów Elektrycznych Elektrycznych Inspektorów Maszynistów Ogólna Praca w Magazynie

Muszą mówić trochę po angielsku. — Zgłoszenia: od 8-ej rano do 4:30 po południu codziennie; od 8-ej do 12-ej w soboty.

Zenith Automatic Controls

152 W. Walton Street Michigan 2-3322

FORD MOTOR COMPANY YPSILANTI PLANT

Has openings in the following classifications:

DIE MAKERS — ELECTRICIANS HYDRAULIC MEN — TOOL INSPECTORS MACHINE REPAIR MEN

Excellent Fringe Benefits Offered.

Apply Hourly Employment Office

FORD MOTOR COMPANY

Ypsilanti Plant, Grove St. Ypsilanti, Mich.

An Equal Opportunity Employer

Experienced Heavy Erection Assemblers Keller Profile Operators Vertical Boring Mill Operators Vertical Turret-Lathe Operators

Applications will be accepted on the above form 8 A.M.-4:30 P.M. Monday thru Friday

Applicants must have a minimum of 18 months of industrial experience, be able to read blue prints, and do own set-up and have own tools. Steady work, fringe benefits include paid Blue Cross, surgical and life insurance, sickness and accident coverage, paid holidays and liberal vacation plan.

Submit detailed resume. Apply Employment Office

E. W. BLISS CO.

1501 RAFF AVENUE S. W. CANTON, OHIO

(An equal opportunity employer)

WE DON'T NEED HELP—

For Temporary Backlog of Orders...

We are a 100-year-old company willing to train good employees for steady work. Learn the art of rubber manufacturing. All shifts. All Benefits including Profit-Sharing.

W. H. SALISBURY & CO.

401 NORTH MORGAN

MĘCZYZN DO LUTOWANIA

— Doświadczonych —

Praca Wewnątrz przy Częściach Metalowych

Fabryka na północnym zachodzie, założona w roku 1915, zatrudniająca około 400 osób, poszukuje kilku mężczyzn do zatrudnienia i do pracy wewnątrz przy częściach metalowych.

- Stała Praca
- Najlepsze Świadczenia Fabryczne

AUTO RADIATOR MFG. CO.

5445 N. Elston Ave.

Lubicie Drzewo?

The Harmony Co., największa na świecie wytwórnia gitar posiada stale wolne miejsca u siebie na dziennych i nocnych zmianach dla wykwalifikowanych pracowników drzewnych oraz dla osób nadających się do nauki jako:

- Shaper Operatorzy
- Do Piły
- Planer Operatorzy
- Do Spryskiwania
- Buffers
- Do Montażu

The Harmony Co.

4600 South Koln

PRINTER

Flexo pressmen helpers. Steady employment. All shifts.

MR. WYNCOFF

NA 2-4600

MACHINISTS

Experienced Manufacturer of electronic components. Steady work. Overtime. Company benefits.

Personnel Dept.

ALCON METAL PRODUCTS

1743 N. St. Louis

SLUSH CASTER

OLDER MAN Between 45-55 Years With Experience In Slush Casting

TWO SMALL HAND MOLDS POUR WITH ZINC, ALSO LIGHT GENERAL SHOP

Permanent — Full Time Good Pay. Overtime. Small Manufacturer Of Stripping Tool.

Phone For Appointment LI 9-5022

MECHANIC - SHOP

Experienced in refrigeration repair. Year round. Free parking. Good pay.

EMPIRE COOLER SERVICE

940 W. CHICAGO 733-3900

Cutters and Sprayers

On small wood parts. Profit sharing. Good opportunity. Days.

282-4343

MĘCZYZN

Doświadczonych w pracy przy wyrobie wędlin. Wszystkie benefity.

CORNELL PROVISION CO.

1411 W. Chicago Ave.

PRODUCTION WORKERS

New machines, top salary, good working conditions and opportunity for promotion. Excellent benefit program.

OWENS PLASTIC PRODUCTS

310 W. Colfax Palatine 358-7660

C. J. Dorff Mfg. Co.

15 S. Aberdeen St. MO 6-9398

Pytać o Marty

Czy Należysz do Związku Narodowego Polskiego?

GENERAL FACTORY

Young man mechanically inclined to work in Engineering Dept. learning the Mfg. and Processing. Good wages and benefits. Our small modern plant is ideally located close to Dempster-Eden Expressway and CTA — Skokie Swift. Please call:

AMERICAN COLLOID CO.

5100 S. Fullerton Skokie 583-0400

JANITORS

Experience for day and evening hours. Local references required. Age 35-50. Good salary and working conditions. Liberal benefits. Apply in person.

80. SHORE HOSPITAL

8015 S. Luella Ave.

LAB ASSISTANTS

Light factory work. 2 ambitious young men. Your talent is more appreciated

AT CASE LAB

1407 N. DAYTON

ROBOTNIKÓW DRZEWNYCH

Doświadczonych w składaniu szafek. Traczą do przyznania brzegów. Ogólnych pomoćników fabrycznych.

Darmo ubezpieczenie szpitalne i na życie.

Lenc - Smith Mfg. Co.

4616 West 19th St. Cicero, Ill. 242-1696

DOSWIADCZONYCH MASZYNISTÓW

Godziny 5 wieczorem do 9 wieczorem. Dobre stawki. — Zgłaszaj się:

WEBCOR-DORMEYER

1900 Fullerton Ave.

POTRZEBA MĘCZYZN DO OGÓLNEJ PRACY W LODOWNI

Godziny od 10 rano do 6:30 wieczorem.

Słotkowski Sausage Co.

2021 W. 18ta Ulica

DOMY

WACŁAWOWO

murowane 5 i 6 z piwnicą i dwu autowym garażem. Większa parcela, budynek dosyć przybrudzony, oraz górne mieszkanie potrzebuje trochę remontu. Kto zrozumie tą sytuację i posiada zdolności targowania o niską cenę, to już zapraszamy do kupna. Wpłaty może być \$5,000

BUDA

2990 N. Milwaukee Avenue 486 - 6363

QUEEN OF ANGELS PARISH

Duplex. 6 rooms. 3 bedrooms. Aluminum storm and screen porches. Oil heat. Patio. Garage, entrance from street. Corner lot 30x150. Face brick. Ravenswood area. Shown by appointment only UP 8-2642. After Nov. list write Amos Jackson c/o Jim Trener, 315 South Mariposa, Los Angeles, California.

WIELKI WYBÓR DOMÓW W CHICAGO, oraz NOWYCH BUDYNKÓW W OAK LAWN STICKNEY, ALSP

i innych miejscach koło Chicago.

Z NISKĄ WPLATĄ

H. MACHNICKI

Budujemy domy na zamówienie. Real Estate & INS. 8301 W. 55 ul. RE 5-5700

NA SPRZEDAŻ drewniany nowoczesny cottage. 5 1/2 pokoi, gorąca woda ogrzewana, pełen beznent, okolica Wood ulicy i Chicago Ave. Tel. ME 7-9768.

DOMY Z INTERESEM

RETIRED. Business property. 55x120, on West 59th. Good spot for bakery or other business. GA 2-7993. Call after 6:00.

4247 W. HADDON

Budynek typu MOTELU — 6-cio pokojowe mieszkanie, sprężonym powietrzem ogrzewane, dywan, szafka kuchnia, \$165 miesięcznie. Po informacji telefonować:

COMET BUILDERS

DI 2-6777

6 POKOJOWY nieumeblowany apartament. 1 miesiąc wolny od renty za wycozanie. 1534 N. Artesian Ave., 2-gie piętro, 775-7137 albo Humboldt 6-4912.

4 POKOJE do wynajęcia. Ogrzewane. 2119 W. Thomas, Humboldt 6-5029.

4 OGRZEWANE pokoje. Ciepła woda. W okolicy Diversey i Paulski, Tel. Belmont 5-3195.

4 POKOJOWE, ogrzewane mieszkanie do wynajęcia. 276-1798.

POŁNOCNY-ZACHÓD — 1/2 AKRA — CENA \$975

\$150 wpłaty \$25 miesięcznie. Ładna okolica nowych domów.

DZWONIC:

848-2266

POŁNOCNY-ZACHÓD — Prawa Używalności Jeziora 1 AKR

\$3,500. Sprawy. Ładna dzielnica nowych domów.

Dzwonici:

848-2266

INWESTYCJE

POŁNOCNY ZACHÓD TYLKO NA INWESTYCJE

Jak się zbgacie kupując korzystnie ziemię. Już wyznaczona na budynki mieszkalne, restauracje, fabryki itp. Możliwe zacząć z wpłaty \$350. Jeden akr mniej niż \$7,000. Telefonujcie zaraz:

848-2266

Żywotność Polonii i Silne Przywiązanie Do Parafii Odbuduje "Nowe Trójcowo"

Tak Powiedział Jan Marcin, Klerk Miejski Na Bankiecie Na Cześć Proboszcza Księdza Niemiera, Który Zgromadził w Ubiegłą Niedzielę Parafian i Wybitnych Gości.



Ks. Bernard Niemier, Proboszcz Trójcowy

Starym już zwyczajem parafia Trójcowa obchodziła w ubiegłą niedzielę, uroczyste imieniny swego proboszcza, ks. Bernarda Niemiera, CSC.

Zwyczaj ten jest zachowywany na Trójcowie od kilkudziesięciu lat corocznie, jeszcze od czasów, kiedy proboszczem był ks. Kazimierz Sztucko.

Teraz były to trzecie imieniny obecnego proboszcza, obchodzone na Trójcowie. Na te uroczystości złożyła się solenna Msza św. o godzinie 10:30 rano, odprawiona przez samego Solenizanta w asyście ks. K. Czapińskiego, CSC, jako diakona oraz ks. Albina Hasińskiego, CSC, jako subdiakona.

Kazanie okolicznościowe na cześć Solenizanta wygłosił ks. dr Stanisław Lisewski, jego poprzednik na stanowisku proboszcza. Ks. dr Lisewski reprezentował potem na bankiecie Prowincjała Zakonu Krzyżowców, ks. Howarda Kenna.

Bankiet

Po południu odbył się bankiet w kafeterii Wyższej Szkoły, pnr. 1443 W. Division ul., urządzony staraniem połączonych Towarzystw na Trójcowie, które wybrały Komitet Bankietu w składzie: Komitet Główny

Ks. Kazimierz Czapiński, CSC, moderator; Zofia Nelson, prezesa; Anna Powyżńska, skarbniczka; Wiktor Kolman, sekretarz; Wiktor Kolman, sekretarz; Wiktor Kolman, sekretarz.



'Be A Keane Voter'

Elect
GEORGE M. KEANE
Member Board of Appeals of Cook County
Democratic Candidate (Adv.)

Paczesny, CSC; Janina Graban, Aleksandra Muleronek, Adela Tomaszewska, Komitet Kościelny

Józef Wiśniewski, Jan Urbaszewski, Harry Rush, Abdon Pallasch, Tadeusz Kranta.

Komitet Prezesów i Prezesek
Zofia Nelson, Wiktor Kolman, Wanda Kosieniak, Helena Gralewski, Klara Oza, Otis Bare, Józefa Cisek, Zofia Kochan, Vivian Jozaites, Zofia Szafarska, Maria



Jan Marcin, Klerk miasta Chicago

Greczy, Petronela Ziemba, Tadeusz Krajenta, Eleonora Merczak, Henryka Bochniak, Maria Jankowska, Stanisława Wilke, Aniela Bator, Władysław Pudło.

Po zagajeniu przez ks. Czapińskiego i odegraniu hymnów narodowych, przewodnictwo bankietu objął p. Sig Sakowicz. Inwokację odmówił ks. A. Hosiński, CSC. Następnie podano obiad, złożony z wielu smacznych dań, wśród których nowością niespotykaną na bankietach były "polskie golabki".

W czasie obiadu przygrywała orkiestra szkolna św. Trójcy, Mateusza Madury.

Zyczenia Od Działu Szkolnego

Potem — dobrana para ze szkoły elementarnej — to jest Krzysztof Jankowski i Barbara Ciurasek, złożyli Solenizantowi życzenia po angielsku i po polsku oraz wyrazili wyrazy "wdzięczności i uznania" od działu szkolnego za dobroć serca i ojcowską pieczę. Za to dzieci szkolne ofiarują swemu proboszczowi "nasze serca młode, zapalne i wdzięczne". Przy tym uczennica Ciurasek wręczyła Solenizantowi, od działu szkolnego, bukiet czerwonych róż.

Mowa Marcina

Jako główny mówca uroczystości przemówił dobrze znany Polonii Chicagowskiej klerk miejski, Jan Marcin. Parafia Trójcowa przechodzi trudne czasy przebudowy dzielnic. Na parafianach spoczywa obowiązek utrzymania parafii polskiej. Żywotność jednak Polonii i

fakt, że Polonia wykazuje tak silne przywiązanie do swych parafii, że chociaż na terenie Trójcowa zniszczono całą bloki domów pod nową zabudowę, to jednak parafian nie ubywa, czego dowodem taka liczna obecność na bankiecie, a to wszystko każe żywić nadzieję, że wkrótce odbuduje się "Nowe Trójcowo", w czym niech Wam Bóg błogosławi.

Po tym przemówieniu cała sala przy akompaniamencie orkiestry Materusa Madury odpisywała kilka pieśni ludowych.

W Imieniu Własnym i Prowincjała

Następnie ks. dr Lisewski złożył Solenizantowi serdeczne życzenia powodzenia w dalszej pracy dla dobra parafii i Polonii w imieniu własnym i prowincjała, ks. Howarda Kenna, który wbrew zapowiedzi, z powodu przeziębienia, nie mógł być obecnym na bankiecie.

Następnie sekretarka Komitetu Głównego, p. Wiktor Kolman przedstawiła wybitnych gości przy stole głównym, jak następuje:

Jan Ułowski, skarbnik ZNP; Adela Łagodzińska, prezesa Związku Polek; sędzia Zygmunt Stefanowicz; Matthew Bieszczyk, komitman 26 wardy; ks. dr Lisewski; ks. Edward Przybylski, proboszcz Jakubowa; Jan Marcin, klerk miejski; Sig Sakowicz, anonsier telewizyjny; Val Janicki, prezes Macierzy i trusty Dystryktu Sanitarnego; Stanley Zydlo, Alderman 26 wardy; redaktor Z. Stefanowicz; ks. Wojciechowski, CSC; brat Just Paczesny, pryncypał Wyższej Szkoły Trójcowa, ks. dr Gołębiowski i Czesław Trawinski, czynny działacz polonijny z Helenowa.

Ks. Prob. Dziękuję

Na koniec ks. prob. Niemier w przemówieniu po polsku i po angielsku, złożył podziękowania Połączonym Towarzystwom za urządzenie bankietu, ks. drowi Lisewskiemu — za piękne kazanie podczas Mszy św., ks. Czapińskiemu — za kierowanie Komitetem Bankietu; toastami strzowi Sig Sakowiczowi — za sprawne prowadzenie programu i p. Marciniowi — za słowa uznania i nadziei pięknego rozwoju Trójcowa.

"Najgłębsze podziękowanie" — ks. prob. Niemier złożył swym asystentom i wszystkim parafianom — za współpracę, bo to, co dokonaliśmy razem i w przyszłości, także razem będziemy dokonywać i cieszyć się z owoców naszej pracy.

Jednym z widocznych owoców ofiarności i współpracy jest spłacenie długów parafialnych. W ciągu dwóch lat Trójcowa potrafiło spłacić \$100,000 długów.

Dużo dokonaliśmy. Mam zatem nadzieję, że z Waszą pomocą dzielnicą znów się odbuduje i jak to pan Marcin już podkreślił — powstanie "nowe Trójcowo".

Jestem dumny, że jestem proboszczem tej parafii. Dziękuję za obecność, życzenia i modlitwy. Serdeczne — "Bóg zapłać!"

Zakończenie

Benedykcją, odmówioną przez ks. Wojciechowskiego, CSC i odpiewaniem: "Boże coś Polskę" — zakończono bankiet, który był wyrazem chęci i woli dalszego istnienia parafii Trójcowa, jako wzorowej i przodującej parafii polonijnej w Chicago.

3-letnie Dziecko Ginie w Pożarze

W pożarze w niedzielę domu pnr. 9937 Elm Circle, w Oak Lawn, śmierć poniosł 3-letni chłopczyk, Scott Kramer. Kiedy matka, 24 letnia Diane spostrzegła, iż dom stoi w płomieniach porwała na ręce drugie swe dziecko 2-letniego Keitha i wyniosła go szczęśliwie na zewnątrz. Trzecie dziecko, 5-letniego Johna wynieśli strażacy, jednakże chłopiec doznał ciężkich poparzeń i jest w szpitalu Christ Community w Oak Lawn, w krytycznym stanie. Matka Diane i 2-letni Keith są w szpitalu poparzeni w mniejszym stopniu. Matka doznała nadto szoku.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Zwizkowym

Przedwyborcze Iskierki Chicagosome

Partia demokratyczna w Chicago spodziewa się dużo z przyjazdu do Chicago 4 listopada Prezydenta Johna Kennedy'ego, licząc, że przyjazd ten może przysporzyć pewną liczbę głosów na rzecz wyboru Sen. Douglasa.

Spodziewanym jest, że w ciągu tego tygodnia do stanu Illinois przyjadzie również i Sen. z Nowego Yorku Robert Kennedy (D). Celem jest kampania dla zatrzymania fotelu Senatorskiego dla Douglasa.

W sobotę na przyjęciu Demokrat. Kobiet w Pressmen Hall, 5715 S. Kedzie, na którym była małżonka Sen. Douglasa, pani Emily Taft Douglasa, przemawiała pani Eunice Kennedy Shriver, małżonka Sargenta Shriver, Jr., która podkreśliła, iż rodzina Kennedych pamięta jest Sen. Douglasowi, iż jeszcze przed wyborem Johna Kennedy'ego, Prezydentem w r. 1958 Senator Douglas ogłosił artykuł w magazynie Coronet p. t. "Katolik może być wybrany Prezydentem."

W międzyczasie, na terenie Chicago kampania na wybór Senatorem, między Sen. Douglasem a Percyem, czyni postępy na rzecz Percy'ego. Ostatnie sondażowe głosowanie dało Douglasowi ogółem 42,90 procent głosów a Percy'emu 57,10 procent. I to mimo, iż Sen. Douglas w wadach 32-34, 35 i 36 — wziętych do sondażowego głosowania, uzyskał 51,42 a Percy 48,58 procent.

Za to w Rock Island, Niles i Evanston Percy miał zdecydowaną przewagę, w Rock Island 54,72 do 45,28, w Evanston 71,22 do 28,78, a w Niles 52,19 do 47,81 procent sondażowych głosów.

Percy przyjechał w niedzielę z objazdu stanu Illinois. Doznał on radosnego przyjęcia od 1,200 zwolenników swoich na stacji kolej. Union, a w pochodzie (jak jego zwolennicy mówili "zwyckim") wzięło udział 131 samochodów. Percy był w dobrym humorze, mimo częste aut z powodu obrażenia została jarami przez nieznaną sprawców, Percy tłumaczył to jako wybrki wyrostków.

Wyjazd na teren stanu miał być dla Percy'ego bardzo pozytywnym. Odbył on ponad 300 zatrzymań się swego srebrnego pociągu i zdażył przemówić do ponad 15,000 osób. W jego pociągu podróż odbywali jego rodzina, Harris

Rowe (R-Jacksonville), kandydat na urząd skarbnika stanowego oraz Ray Page, kandydat na ponowny wybór na urząd superintendenta instrukcji publicznych.

Rowe w ogólnej punktacji sondażowych głosowań idzie gorzej niż jego oponent demokrata Stevenson III. Wyniki do ostatniej chwili dają dla Rowe 45,48, a dla Stevensona 54,52 procent głosów.

Sen. Douglas miał bardzo czynną działalność w sobotę i niedzielę. Przemawiając w sobotę na terenie Eastgate Shopping Center w Lombard, powołał się na swe stanowisko popierając pomoc federalną dla szkół publicznych i dla dzieci w szkołach parafialnych. W piątek i poniedziałek przemawiał w kolegium w Elmhurst do studentów. W niedzielę — przemawiając na wiecu w Litewsko - Amer. Ligii Demokratycznej w par. św. Józefa, 2744 W. Pershing, Sen. Douglas krytykował stanowisko Percy'ego za projekt zwolnienia konferencji w sprawie Wietnamu, w której wzięłyby udział Czerwone Chiny, a bez udziału reprezentanta Stanów Zjednoczonych. Douglas zaznaczył również, iż jest przeciwny wzrostowi nasilenia wojny Wietnamskiej do skali wojny atomowej.

Pozycja szeryfa Ogilvie (R) przeciw Semrowowi (D) na urząd przewodniczącego Rady Powiatowej, Ogilvie w sondażowych głosowaniach wydaje się zyskiwać w każdej wadzie za wyjątkiem 32-36. W wadach 32, 34, 35 i 36 Semrow uzyskał 4,466 głosów a Ogilvie 4,116 głosów. Ogółem jednak po wynikach z Niles i Evanston, Ogilvie prowadzi 56,42 procentami głosów, a Semrow ma mieć 43,58 procent.

Chic. Bar Assn. ogłosił w ub. tygodniu, że wynik głosowania członków Stow. przyznioł poparcie Bar Assn. dla Daniela P. Ward i dla sędziego Tomasza E. Kluczyńskiego na wybór sędziami na dwa wakujące miejsca w Illinois Najwyższym Sadzie.

Poczynty dziennik amerykański Chicago American ogłosił poparcie na zasadzie "preferences" dla kandydatów na kongresmanów. W tych "preferences" dziennik amerykański umieszcza wszystkich naszych polonijnych czterech kongresmanów, a więc w Dystrykcie 4-ym Edward Derwiński (R) na 5-ą kadencję przeciw demokraci Ray J. Rybakowski, w Dystrykcie 5-ym Janowi C. Kluczyńskiemu (D) przeciw Walterowi Klitz (R), w Dystrykcie 8-ym Danielowi D. Rostenkowskiemu na 5-ą kadencję przeciw Janowi Leszyńskiemu (R) oraz w Dystrykcie 11-ym Romanowi C. Pucińskiemu (D) na 5-ą kadencję.

Unia Nauczycieli Chicago Przedstawia Swe Postulaty Do Kontraktu Zbiorowego

W Nadchodzący Piątek Rozpoczną Sie Dyskusje z Przedstawicielami Rady Edukacyjnej Nad Postulatami Unii Nauczycieli, Których Przyjęcie Stanowiłoby Koszt \$105 Milionów.

Unia Nauczycieli Chicago przedstawiła Radzie Edukacyjnej 50-stronicową listę postulatów Unii. Dokument ten będzie stanowił podstawę do startu w piątek dyskusji między reprezentantami Unii i Rady Edukacyjnej na temat warunków zbiorowego kontraktu pracy dla nauczycieli Chicago.

Postulaty Unii

Postulaty Unii, które zostały formalnie przedstawione superintendentowi szkół publicznym Jamesowi F. Redmondowi, są następujące:

- 1) "Istotny postęp" w kierunku podwyżki pensji dla Nauczycieli i określenie innych benefitów, kosztem około \$105 milionów.
- 2) Procedura zaleźniowa dla nauczycieli z udziałem arbitra w neutralnej osobie.
- 3) Połączony Komitet Unii i Rady Edukacyjnej celem studiów nad osiągnięciami wysockiej jakości zintegrowanej edukacji.

Superintendent Redmond, adwokat Rady Edukacyjnej James Coffey i 3-ch członków Rady Edukacyjnej rozpoczęli w ten piątek rozmowy z przedstawicielami Unii Nauczycieli Chicago, celem obracowania zbiorowego kontraktu pracy dla nauczycieli szkół publicznych Chicago.

Chicagowska Unia Nauczycieli ma ponad 13,000 członków. Zyskała ona prawo pertraktacji w sprawie zbiorowego kontraktu dla 22,000 nauczycieli przez wybór swej reprezentacji na wiosnę tego roku.

Opinia Desmonda

Prezes Unii John Desmond oświadczył, że nie soodziewa się, aby Unia uzyskała w tym roku przyjęcie przez Radę Edukacyjną wszystkich warunków i postulatów Unii zawartych w 50-stronicowym dokumencie, jaki wręczono superint. Redmondowi.

dencję przeciw Ald. John Hoellen (47 warda). Kandydaci Derwiński, Kluczyński, Rostenkowski i Puciński jak ameryk. Chicago American zaznaczył są doświadczeni, zdolnymi i godnymi ich wyboru.

Bernard J. Korzeń, demokratyczny kandydat na członka Powiatowej Podatkowej Rady Apelacyjnej — powiedział w piątek, iż niema nic wspólnego z mayorem Waukegan Robertem Sabonjian. Oświadczenie Korzenia stało w związku z ogłoszeniem przez Taxpayers Council, organizację anti-open occupancy, iż organizacja ta indorsuje Korzenia i Sabonjana. Sabonjian, jak wiadomo, jest przeciwny open occupancy.

Będzie jednak dobrze, jak uzyskamy zgodę na większą część naszych postulatów — powiedział Desmond. Kontrakt ostatecznie zawarty będzie równocześnie wyrazem nowego poglądu na system edukacji publicznej w Chicago. Superint. Redmond uchylił się od wyrażenia opinii o postulatach Unii Nauczycieli, zasłaniając się faktem, że tego

dokumentu jeszcze nie przedstawił.

Podwyżka

Unia domaga się między innymi podwyżki startującego uposażenia dla nauczycieli z \$5,500 do \$8,500 za pierwszą 10 miesięcy, a poza tym domaga 50 procentowej podwyżki dla wszystkich kategorii nauczycieli. Gdyby ten postulat został przyjęty przez Radę Edukacyjną, to musiano by szukać w budżecie szkolnym sumy około \$105,000,000 na pokrycie tej podwyżki.

Dwie Osoby Zabite a Pięć Rannych Przez Bandy Psotników Na Halloween Psotnicy Przed Wystrzałami Wykrzykiwali Nazwy Band Grasujących Wśród Wyrostków Na Południowej Stronie Miasta.

Dwie osoby zostały zabite kulami z broni palnej a pięć innych zostało rannych w pięciu przypadkach, które rozegrały się w różnych punktach na południowej stronie miasta, a wywołanych przypuszczalnie przez bandy złośliwych wyrostków.

Ataki te nastąpiły w większości bez uprzedniego ostrzeżenia, a policja prowadząc śledztwo doprowadzała je do rozpoznania, iż sprawcami były grupy wyrostków wykorzystujących Halloween do złośliwego wyzyska.

Jedną z zastrzelonych na śmierć osób jest 4-letnie dziecko Theresa, które matka jej Maple Lee Cole układała do snu, do łóżeczka, w domu pnr. 7005 S. Parnell. Kula przebiła szyję na froncie domu, a Theresa trafiona została śmiertelnie w szyję. Drugie 3-miesięczne dziecko Gerald Poterby został inną kulą w nogę, pięciorgo innych dzieci i matka — nie zostali ranni. Theresa i Gerald skierowano do szpitala St. Bernard, gdzie uznano, iż Theresa już nie żyła.

Policja przypuszcza, iż sprawcami tych strzałów była banda wyrostków zwąca się "Maniac Disciples". W innym wypadku, również w poniedziałek wieczorem zomęczyna lat około 48 został trafiony kulą i zabity, kiedy wychodził na ulicę z drogerii pnr. 323 E. 55-a ul. Został on trafiony w oko. Policja poda-

ła, iż świadek 21-letni Thomas Eloby zeznał, że widział grupę ośmiu lub dziewięciu wyrostków jak strzelali z dachu gazu naprzeciw 55-iej ulicy. Jedną z kul zrekonstruowała wi- docznie od jednego z aut jeżdżących po ulicy i trafiła tego mężczyźnie.

Grupa wyrostków zdołała umknąć policji. Przed tym wypadkiem 14-letni chłopiec, Marshall Kourtini — zatrzymany został przed domem pnr. 6545 S. Woodlawn przez nieznanego mu wyrostka, który go zapytał czy należy do "Blackstone Rangers" (banda wojownicza). Kiedy Kourtini odpowiedział, że nie, wówczas drugi wyrostek rzucił do niego i zranił go w plecy. Kourtini jest w szpitalu Billings.

Przy 65-iej ul. i S. Evans 13-letni Elliot Brown z pnr. 6520 S. Eberhardt został krytycznie ranny w brzuch i w nogę przez grupę trzech wyrostków, która zakrzyknęła przed oddaniem strażałów "Potężni Blackstone Rangers".

W rejonie 31-iej i Throop ul. postrzelony w ramię został 17-letni David Minchouk. We wszystkich wypadkach nie było motywów do napadów i strzelania. Przy 63-iej ulicy i S. Blackstone, 34-letni Leonard Washington trafiony został i ranny pięciokrotnie przez osobnika, który się po- wychodził na ulicę z drogerii pnr. 323 E. 55-a ul. Został on trafiony w oko. Policja poda-

FOR SALE

JAKO SENATOR STANOWY WALTER DUDA

BĘDZIE WALCZYĆ W OBRONIE WASZEGO PRAWA SPRZEDAŻY WASZEGO DOMU KOMU WY ZECHCECIE —

JEGO OPONENT O TO WALCZYĆ NIE BĘDZIE!

Wybierzcie...

DUDA ... Republikanin ... Senator Stanowy ... 15 Dystrykt

(Ogt.)

POMYŚLCIE...

ASESOR oszacowuje Wasze posiadłości... i tylko sprawiedliwe, rozumne i jednolite oszacowanie, oparte na zasadzie ciągłości, może zapewnić ciągle utrzymanie wartości Waszej posiadłości, czy byznesu.

POMYŚLCIE...

nie dajcie się wprowadzić w błąd fałszywymi obietnicami.

POMYŚLCIE...

utrzymajcie zasadę jednolitego oszacowania. Jest to najlepsza gwarancja utrzymania słusznej wartości...

NIE RYZYKUJCIE:

(Ogt.)

ELECT

CULLERTON

PI. COUNTY ASSESSOR

VOTE DEMOCRATIC

THIS ADVERTISEMENT PAID BY CITIZENS COMMITTEE FOR CULLERTON, PI. ASSESSOR OF COOK COUNTY

Inni Senatorzy Zwracali się do SENATORA PAUL H. DOUGLASA O PRZEWODNICTWO I RADĘ!



Sen. TED KENNEDY powiedział:

"Paul Douglas wykazał fantastyczne przewodnictwo na polu ustaw społecznych — w kwestii reapportionment — w sprawach imigracyjnych. Gdy Paul Douglas mówi, to nie tylko przemawia on do obywateli Illinois — mówi on także do obywateli Massachusetts i do wszystkich obywateli naszego Narodu... Stany Zjednoczone stają się lepszym krajem dzięki jego działalności."

Historyk, Który Otrzymał Nagrodę PULITZERA, ALLEN NEVINS, powiedział:

"Zaden z Senatorów nie zapisał się tak wyraźnie w annałach służby społecznej; zaden nie posiada tak wyraźnego połączenia wybitnego intelektu — technicznych umiejętności — z umiejętnością stosowania praktycznie siły ustawodawczej; zaden nie dał tak wysokiego przykładu moralności".

WYBIERZCIE PONOWNIE

Senatora Paul H.

DOUGLASA

WIECIE JAKIE JEST JEGO STANOWISKO!

Ogłoszenie Platne przez Komitet Obywateli za Douglasem, 305 W. Adams St., Chicago, Ill.

John S. Gleason
Przewodniczący

Scott Hodes
Sekretarz

Angelo Geocaris
Skarbnik

VOTE DEMOCRATIC — NOV. 8th